P **Cena numeru 15 groszy**

Dziś 8 stron. **Sport**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

ROK XVI | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 27 CZERWCA 1938 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 174

Wykrycie zamachu na angielską parę królewską

Zamach miał być dokonany podczas wizyty króla Jerzego w Paryżu. Sensacyjne zeznania markiza hiszpańskiego aresztowanego w Biarritz

PARYŻ, 26 czerwca. (PAT).

Dzienniki paryskie podały wiadomość, że francuskie władze bezpieczeństwa wykryły w Biarritz aferę szpiegowską. W związku z czym aresztowano Hispana markiza De Revalso, stojącego na czele organizacji wywiadowczej. Sprawa ta zaczyna nabierać sensacyjnego posmaku, bowiem jak podaje „Petit Parisien“ markiz De Revalso w czasie swego aresztowania przez policję francuską powołać się miał na jakieś poważne usługi oddane francuskiej służbie wywiadowczej. Wedle dziennika szczegółowe badania istotnie potwierdziły fakt, że markiz De Revalso udzielił władzom francuskim pewnych wiadomości na temat rzekomo

PRZYGOTOWANEJ AKCJI NIEZNANYCH TERORYSTÓW W ZWIĄZKU Z ZAPOWIEDZIANĄ WIZYTĄ KRÓLEWSKIEJ PARY ANGIELSKIEJ WE FRANCJI

Markiz de Revalso, jak podaje dziennik, podać miał władzom bezpieczeństwa szereg nazwisk terorystów przybyłych z zagranicy, jak również cały szereg interesujących szczegółów ich działalności.

Paryż, 26 czerwca.

(PAT). Agencja Havasa komunikuje: Wedle „Petit Paris“ markiz de Revalso, oskarżony w aferze szpiegowskiej wykrytej ostatnio w Biarritz, miał donieść policji o spisku terorystycznym. „Petit Parisien“ pisze: „Dowiadujemy się, że markiz de Revalso miał poinformować,

ŻE Z OKAZJI PRZYBYCIA DO FRANCJI KRÓLEWSKIEJ PARY BRYTYJSKIEJ PRZYGOTOWYWANO ZAMACH TERORYSTYCZNY,

przy czym wymienił nazwiska głównych uczestników przygotowującego się zamachu“.

Interwencja Francji w Barcelonie

Paryż domaga się od rządu hiszpańskiego, aby zaniechał ewentualnego bombardowania miast włoskich

Paryż, 26 czerwca.

(PAT) Charge d,Affaires włoski w Paryżu Prunas w czasie swej drugiej z rzędu wizyty jaką złożył na Quai d' Orsay w sobotę popołudniu ministrowi Bonnetowi, z którym omówił już w piątek sprawę demarche rządu barcelońskiego, potwierdził jeszcze raz wobec francuskiego min. spraw zagranicznych, że Włochy odpowiedzą natychmiast roz poczęciem kroków wojennych na wszelkie statki ze strony lotnictwa barcelońskiego, skierowane przeciwko jakimkolwiek objektom włosk. Charge d'affaires włoski ze swej strony otrzymał od Bonnet'a zapewnienie, iż FRANCJA POCZYNIŁA JUŻ ZE SWEJ STRONY WSZELKIE KROKI DYPLOMATYCZNE

W BARCELONIE,

by doprowadzić do rozsądku kierownicze tamtejsze koła polityczne i że Francja całkowicie nie aprobuje taktyki rządu barcelońskiego.

Paryż, 26 czerwca. (PAT)

Prasa bagatelizuje pogróżki rządu barcelońskiego w sprawie represji przeciwko państwom zaprzyjaźnionym z gen. Franco.

Paryskie dzienniki popołudniowe wyrażają nadzieję, że rząd barceloński pod wpływem energiczpych rad Paryża i Londynu, nie będzie chciał wprowadzić w czyn swoich zapowiedzi.

W każdym razie francuskie polityczne koła są w dalszym ciągu zaniepokojone stanowiskiem Barcelony, które, jak to wynika z oświadczeń oficjalnych, opublikowanych jednocześnie w Londynie i w Paryżu przez ambasady hiszpańskie, pozostają przy swoim pierwotnym stanowisku.

„Petit Parisien“ twierdzi, że pomimo przyjaznych ostrzeżeń ze stron rządów angielskiego i francuskiego — nie wydaje się, aby rząd barceloński uświadomił sobie już dokładnie niebezpieczeństwo jakie chce ściągnąć na swą głowę.

W każdym razie cała prasa paryska z wyjątkiem pism komunistycznych zaaprobowała wyraźnie stanowisko min. Bonneta wobec rządu barcelońskiego.

Jak wiadomo, francuski minister spraw zagranicznych w sposób zdecydowany dał do zrozumienia politykom barcelońskim, iż Francja potępia tego rodzaju metody gwałtu i że w razie zastosowania zapowiedzianych przez Barcelonę represji wobec Włoch czy też Niemiec, Barcelona zostałaby całkowicie osamotniona.

Charakterystycznym jest pod tym względem stanowisko przewódcy socjalistów francuskich Bluma, który wbrew stanowisku komunistów opowiedział się całkowicie za stanowiskiem min. Bonneta, oświadczając na łamach „Populaire“, iż aprobuje akcję rządu francuskiego. Niewiadomo bowiem do jakich konsekwencyj mogłaby doprowadzić inicjatywa Barcelony. Trzeba za wszelką cenę zapobiec ewentualnym kon sekwencjom jakie mogłyby wyniknąć na skutek tego rodzaju posunięć — kończy Blum — rządy francuski i angielski postą piły dobrze przywołując Barcelonę do rozsądku.

GOEBBELS W GDAŃSKU

Atak niemieckiego ministra propagandy na państwa cywilizowane i demokratyczne

Gdańsk, 26 czerwca.

(PAT). W dniu dzisiejszym samolotem z Berlina przybył do Gdańska minister propagandy Rzeszy dr. Goebbels, który w Teatrze Miejskim z okazji tzw. „Tygodnia Kultury“ wygłosił przemówienie. Ministra Goebbelsa oraz generała lotnictwa Prus Wschodnich Kellera powitał przywódca partii narodowo-socjalistycznej w Gdańsku Forster, stwierdzając, że **przez kulturalną wspól notę i współpracę Gdańska z wielką Rzeszą, czego zewnętrznym symbolem jest dzisiejsza uroczystość, niemczyzna doznała w Gdańsku silnego podniesienia na duchu.** W dowód wdzięczności Forster wręczył min. Goebbelsowi 20 starych gdańskich sztychów.

Następnie zabrał głos minister Goebbels, który zaznaczył m. inn., że t. zw. „Tydzień kultury“ ma dla Gdańska specjalne znaczenie. Minister dał wyraz nadziei, że również w przyszłych latach będzie mógł do Gdańska przybywać w tym samym co i dziś celu. W dalszych wywodach min. Goebbels podkreślił, że w dziedzinie kultury, tak jak na odcinku politycznym i gospodarczym, narodowo - socjalistyczne **Niemcy doznają przeszkód ze strony t. zw. „cywilizowanego i demokratycznego świata“.** Prawa rządzenia w dziedzinie kultury posiada wyłącznie suwerenna władza polityczna, i dlatego w dziedzinie kultury w narodowo - socjalistycznych Niemczech, Żydzi udziału brać nie mogą i nie będą. W końcu dr. Goebbels wskazał, że na ulicach gdańskich wszędzie i zawsze wyczuwa się ducha niemieckiego i niemiecka kulture.

Gdańsk, 26 czerwca.

(PAT). W czasie manifestacji młodzieży na długim rynku, przemówił również krótko minister propagandy Rzeszy dr. Goebbels, podkreślając na wstępie, że **Gdańsk jest miastem o niemieckiej kulturze i gwarantka tej niemieckości jest młodzież.** Niemieckość bowiem żyje w młodzieży zarówno w Rzeszy jak i poza jej granicami. Min. Goebbels zaznaczył w końcu że przemawia do niemieckiej młodzieży gdańskiej w imieniu ludności Rzeszy oraz Führera.

Gdańsk, 26 czerwca.

(PAT). Minister propagandy Rzeszy opuścił dziś popołudniu Gdańsk udając się samolotem do Berlina.

Przed pogrzebem matki królowej Anglii

Londyn, 26 czerwca.

(PAT) Wczoraj wieczorem angielska para królewska opuściła specjalnym pociągiem Londyn, udając się na zamek Gla mis w Szkocji, gdzie odbędzie się pogrzeb hr. Strathmore, matki królowej. Pociąg specjalny składał się z 10 wagonów, w ostatnim zaś wagonie okrytym kirem, znajdowało się trumna ze zwłokami hrabiny.

Lot 48 wodnosamolotów bombowych

z Kalifornii do Alaski bez lądowania

Seattle, 26 czerwca.

(PAT) Z 48 wodn. samolotów bombardujących, które wystartowały z San Diego (Kalifornia) do Seattle (Alaska) dystans 1900 km. 44 wodowały na jezio rze Waszyngtona dokonując w ten sposób największego lotu grupowego bez lądowania w Stanach Zjednoczonych. Pozostałe 4 samoloty powróciły do San Diego bez wypadku. Każdy samolot miał 5 ludzi załogi. Robiły one na godzinę od 290 do 320 klm.

Pożar w kinie w Siedlcach

6 osób rannych

Siedlce, 26 czerwca.

(PAT) Dziś wieczorem w kinie miejskim „Bajka“ wybuchł groźny pożar, który został zlokalizowany po godzinnej akcji ratowniczej. Do szpitala odwieziono ciężko poparzonych i rannych 6 osób. Spłonęło wewnętrzne urządzenie kina. Straty znaczne.

Bunt hitlerowców austriack'ch

przeciwko Bürcklowi.-Sytuacja w Austrii niezwykle naprężona

Berlin, 26 czerwca.

Jak twierdzą osoby, które tu dziś przybyły z Wiednia, w Austrii panuje kompletna anarchia, a komisarz Rzeszy Buerckel nie jest zdolny opanować sytuacji. Wczoraj wybuchł otwarty konflikt między Seyss-Inquartem a Buerckiem, przeciw któremu odbyły się burzli we demonstracje.

Oznaką poważnego stanu spraw wewnętrznych w Austrii jest także fakt, że do Berlina przybyła delegacja byłych legionistów austriackich, która domagała się audiencji u Hitlera. Ponieważ kanclerz jest nieobecny w stolicy, delegację przyjął jego zastępca Hess. Wynik jednak rozmowy nie zadowolił Austriaków ,którzy wobec tego udadzą się prawdopodobnie do Berchtesgaden.

Żądania legionistów idą przede wszystkim w kierunku bezwarunkowego odwołania Buerckla. Jak słychać, Hitler zamierza czekać na razie na dalszy rozwój wypadków, po czym osobiście uda się do Wiednia.

Wiedeń, 26 czerwca.

(PAT) Kierownictwo gau wiedeńskiego wydało dziś komunikat o nowym podziale organizacyjnym wiedeńskiej SA., co jak zaznacza komunikat spowodowane zostało nowymi zadaniami, jakie mieć będą do spełnienia wiedeńskie oddziały szturmowe partii nar. socjalistycznej. Będą one tworzyć odtąd dwie brygady, w skład których wchodzić będzie 206 oddziałów bojowych pieszych oraz 27 bojowych oddziałów nadzwyczajnych. Obie brygady rozlokowane zostaną w Wiedniu w ten sposób, że jedna z nich pełnić będzie służbę we wschodniej części Wiednia, której przewódcą zamianowany został dawny przewódca narod. socjalistycznego ruchu w Wiedniu Kann, druga zaś będzie rozlokowana w zachodniej części miasta z przewódcą Seidlerem, również byłym dawnym przewódcą ruchu nielegalnego w Austrii na czele. Obie te brygady posiadać mają własne aparaty wywiadowcze, oddziały pionierskie, sanitarne oraz orkiestry. Komunikat podkreśla, że ta nowa organizacja SA. w Wiedniu stwarza potężny czynnik dla zapobieżenia w przyszłości jakimkolwiek zamachom na ideę nar.-socjalistyczną.

Wiedeń, 26 czerwca.

(PAT) Dyrekcja policji wiedeńskiej stworzyła oddzielny urząd paszportowy dla Żydów w 5-ej dzielnicy Wiednia, który załatwiać będzie odtąd wszelkie sprawy paszportowe, jak również pozwolenia na wyjazd Żydów z Austrii. W dotychczasowych urzędach paszportowych załatwiać będzie mogła sprawy wyłącznie ludność nieżydowska.

Wiedeń, 26 czerwca.

(PAT) Władze w Linzu skazały tamtejszego kupca żydowskiego Smetanę na karę 43 tys. marek za niezgłoszenie do kasy chorych swych pracowników domowych.

Wiedeń, 26 czerwca.

(PAT) Urzędowo donoszą o przeprowadzaniu generalnej „czystki" w austriackiej robotniczej kasie chorych i urzędach ubezpieczeń społecznych. Wydaleni zostali wszyscy urzędnicy, których przekonania nie odpowiadają ideologii narod.-socjalistycznej.

Wyrok na sprawców zajść

antyżydowskich w pow. białostockim

Warszawa, 26 czerwca.

Sąd ogłosił dziś wyrok na sprawców zajść antyżydowskich w miasteczku Monki pow. białostockiego..4 oskarżonych skazano na kary od 6 do 8 miesięcy aresztu z zawieszeniem.

Aresztowanie oenerowców

Warszawa, 26 czerwca.

W ostatnich dniach dokonano aresztowań oenerowców. W Gdyni aresztowano członków „Falangi" pod zarzutem kolportowania nielegalnych czasopism.

W Wilnie aresztowano oenerowca za malowanie niedozwolonych haseł.

Wybory w Sandomierzu

Sandomierz, 26 czerwca.

(PAT) Dziś od godz. 9 rano rozpoczęło się głosowanie przy wyborach do rady miejskiej. O godz. 3 i o godz. 5-ej szalał nad Sandomierzem gwałtowny huragan, który wpłynął na frekwencję głosujących. Wedle dotychczasowych danych, frekwencja wyborcza wynosiła około 70 procent. Dokładne wyniki wyborów będą ustalone jutro rano.

Burza w Sandom'erskim

Część zbiorów zniszczona

Sandomierz, 26 czerwca.

(PAT) Dziś szalała w okolicach Sandomierza gwałtowna burza. Popołudniu spadł olbrzymi grad wielkości laskowego orzecha. Część znakomicie zapowiadających się zbiorów uległa zniszczeniu. Cyrk „Olimpia", który rozpiął namioty za parkiem miejskim, i od kilku dni dawał przedstawienia, został zniszczony. Straty znaczne.

Teror Arabów na pograniczu Tel-Awiwu

Kilku Żydów zostało ciężko rannych. — Pogrzeb ofiar teroru

Jerozolima, 26 czerwca.

Teror arabski, zwłaszcza na pograniczu Tel-Awiwu i Jaffy, trwa w dalszym ciągu. W ciągu dnia dzisiejszego LICZBA OFIAR ŻYDOWSKICH POWIĘKSZYŁA SIĘ O KILKA ŚWIEŻYCH.

W arabskim zamachu bombowym z soboty wieczorem na pograniczu Tel-Awiwu i Jaffy, prócz dwóch Żydówek i dziecka żydowskiego, ranny został także Żyd jemenicki Josef Balisada, lat 76.

Dziś rano ugodzony został sztyletem 60-letni Żyd perski Amnon Paher w chwili, gdy otwierał swój sklep w jednej z dzielnic Tel-Awiwu na pograniczu Jaffy. Ciężko ranengo Pahera umieszczono w szpitalu. Terorysta arabski zdołał zbiec.

W innym miejscu, niedaleko pogranicza obu miast, także sztyletem ugodzony został przez terorystę arabskiego 30-letni Dawid Cypkin. Jest on ciężko ranny.

Wczoraj późną nocą na jednym z odcinków pogranicza rzucono bombę, która zraniła czterech Arabów ciężko i trzech lekko.

W Tel-Awiwie odbył się dziś pogrzeb zmarłego w dniu wczorajszym z ran, odniesionych w arabskim zamachu terorystycznym, Arie Dobrochowskiego (nie Strikowski). W pogrzebie brały udział wielkie tłumy mieszkańców Tel-Awiwu. Nad otwartym grobem przemawiał w imieniu miasta burmistrz Rokeach, który wzywał młodzież żydowską do samoopanowania. Przemawiali także obaj naczelni rabini tel-awiwscy, rabin Amiel i rabin Uziel, którzy domagali się od rządu ZWIĘKSZENIA ŚRODKÓW BEZPIECZEŃSTWA.

Jerozolima, 26 czerwca.

Kierownik departamentu politycznego Agencji Żydowskiej, Mojżesz Szertok, odbył dziś dłuższą konferencję z generalnym sekretarzem rządu palestyńskiego W. D. Battreshillem, omawiając z nim szczególnie sprawy bezpieczeństwa i zwiększenia środków opieki nad bezbronną ludnością wobec świeżo wzmożonej fali teroru arabskiego.

Szertok poruszył także sprawę odnalezienia arabskiej bandy terorystycznej, która w czwartek wieczorem uprowadziła trzech chaluców w pobliżu Giveat-Ada. Dotychczas nie ma żadnego śladu po uprowadzonych młodzieńcach żydowskich.

Burmistrz Tel-Awiwu, J. Rokeach, przedstawił się dziś komisarzowi okręgu południowego, Crosbie, któremu przedstawił stan bezpieczeństwa na terenie Tel-Awiwu, głównie na odcinkach granicznych z Jaffą. Burmistrz domagał się od przedstawiciela administracji rządowej zaciągnięcia do służby w policji pomocniczej dalszych 200 funkcjonariuszy żydowskich.

Dwaj Żydzi ranni w czasie bójki w ubiegły czwartek, zmarli w dniu dzisiejszym.

Pomoc sowiecka dla Chin

Marsz. Czang-Kai-Szek ma się spotkać z Blücherem

PARYŻ, 26 czerwca.

(PAT). Ryski korsepondent „Paris Midi" donosi na podstawie informacji pochodzący z moskiewskich kół dyplomatycznych, jakoby rząd sowiecki przygotowywał w obecnej chwili szczegóły spotkania między marszałkiem Blücherem i Czang-Kai-Szekiem, które nastąpić by miało w końcu lipca na terenie sowieckiej Mongolii. Rozmowy na ten temat prowadzone są obecnie w Moskwie przez generała chińskiego, który przybył niedawno do Moskwy, aby kontynuować rokowania rozpoczęte w czasie pobytu wybitnego przedstawiciela „Kuomintangu" Sun-Czun-In został już przyjęty na specjalnej audiencji przez marsz. Woroszyłowa, następnie odbyć miał dłuższą rozmowę ze Stalinem w obecności Mołotowa.

Jakkolwiek polityczne koła sowieckie zachowują absolutne milczenie — to w każdym razie w kołach dyplomatycznych Moskwy panuje przekonanie, że rząd sowiecki zdecydował się udzielić Chinom jak najdalej idącej pomocy przeciwko Japonii. W obecnej chwili pisze „Paris Midi" Sowiety nie ukrywają już swoich zamiarów w związku z konfliktem japońsko-chińskim.

Powyższe wiadomości o angażowaniu się Sowietów w sprawie pomocy dla Chin przyjęte zostały w Paryżu z tym większym zainteresowaniem, że właśnie w ostatnich dniach rząd francuski wycofał się ze stosunków handlowych z rządem marsz. Czang-Kai-Szeka, udzielając ambasadorowi japońskiemu w Paryżu wyraźnej gwarancji, że dostawy broni przez teren francuskich Indochin zostaną całkowicie przerwane

Depesze do króla Anglii

o ułaskawienie skazanego na śmierć Żyda. — Pochód demonstracyjny w Warszawie

Warszawa, 26 czerwca.

Dziś odbył się pochód demonstracyjny, przeciwko skazaniu na śmierć przez sąd wojenny w Palestynie Żyda Ben-Josefa. Zebrani wysłali depeszę do gen. Haininga, wysokiego komisarza z prośbą o ułaskawienie skazanego.

Warszawa, 26 czerwca.

Związek Rabinów R. P. wystosował do arcybiskupa z Canterbury depeszę treści następującej: „W imię Boga, Pana wszechświata, zanosimy przed Waszą Eminencję błagalną prośbę wstawienia się u Jego Królewskiej Mości za obdarzeniem łaską skazanego na karę śmierci Salomona Ben-Josefa i uratowania go przed śmiercią."

Łódź, 26 czerwca.

Jak się dowiadujemy, w związku z zatwierdzeniem przez Wysokiego Komisarza Palestyny gen. Haininga wyroku śmierci na członka „Betaru" Ben-Josefa, rabinat łódzki proklamował na wtorek, 28 bm. całodzienny post.

Równocześnie w dniu wczorajszym zarząd gminy wyznaniowej żydowskiej w Łodzi wystosował depeszę do króla Jerzego VI, prosząc o ułaskawienie skazańca. (l)

Jerozolima, 26 czerwca.

Mimo niedzieli Wysoki Komisarz Palestyny, sir Harold Mac Michael, przyjął dziś naczelnych rabinów Palestyny, dra Izaaka Herzoga oraz J. Duszyńskiego w asyście rabina M. Blaua, którzy przedstawili Mac Michaelowi prośbę o ułaskawienie skazanego na karę śmierci Salomona Ben-Josefa.

Władze Agudas-Isroel wystosowały dziś do króla Jerzego depeszę z prośbą o łaskę dla Salomona Ben-Josefa.

Na Hadar-Hakarmel w Haifie odbyła się dziś demonstracja młodzieży żydowskiej. W pochodzie noszono transparenty z napisami: „Żądamy broni dla samoobrony", „Żądamy zmiany wyroku na Salomona Ben-Josefa".

Napad hitlerowców na sierociniec żydowski

Towarzystwa ubezpieczeniowe wypłacają odszkodowania Żydom za poniesione straty

Berlin, 26 czerwca.

Obecnie wychodzi na jaw, że przed napadem, dokonanym na żydowską szkołę rzemieślniczą w m. Pankow pod Berlinem, grupa złożona z blisko 100 hitlerowców dokonała najścia na sierociniec żydowski w tej samej miejscowości. Wychowawcy ukryli dzieci do piwnic, skąd wyszły po odejściu napastników, którzy podarli w budynku sierocińca obrazy i stłukli doniczki z kwiatami.

Berlin, 26 czerwca.

Niemieckie towarzystwa ubezpieczeniowe wypłacają odszkodowania firmom żydowskim, które ucierpiały na skutek zajść z ostatnich tygodni. W licznych przypadkach towarzystwa ubezpieczeniowe odmawiają jednak wznowienia umów z firmami żydowskimi, szczególnie w dziale ubezpieczeń przed „skutkami gwałtownych wystąpień tłumów".

Gen. Stachiewicz

wyjechał do państw bałtyckich

Warszawa, 26 czerwca.

(PAT) Dnia 26 czerwca b. r. o godz. 17 szef sztabu gen. Stachiewicz wyjechał z wizytą oficjalną do Łotwy, Estonii i Finlnadii.

Odjeżdżającego generała żegnali przedstawiciele poselstw oraz attaches wojskowi państw bałtyckich, wiceminister komunikacji inż. Piasecki, zastępca szefa sztabu głównego gen. Malinowski, komendant miasta i wyżsi oficerowie ze sztabu głównego.

Przy odjeździe asystowała kompania honorowa.

Paryż, 26 czerwca.

(PAT) W m. Beauvais wybuchł groźny pożar w tamtejszych zakładach włókienniczych. Straty przekraczają 10 milionów franków.

KRONIKA

Czerwiec **27** Poniedziałek

Dziś Władysława
Jutro Leona

Wschód słońca	3.17
Zachód słońca	19.59
Wschód księżyca	3.19
Zachód księżyca	19.48
Długość dnia	16.02
Przybyło dnia	7.58

Przemysł farmaceutyczny
na wystawie szpitalnictwa

W pełnym toku są prace przygotowawcze Komitetu Pierwszej Polskiej Wystawy Szpitalnictwa, mającej się odbyć na jesieni roku bieżącego. Polskie firmy farmaceutyczne, zrzeszone w Polskim Związku Przemysłu Farmaceutycznego i Związku Przemysłu Chemicznego R. P. zgłosiły zbiorowo swój akces i przygotowują wielką ekspozycję swoich wyrobów, jak również dział historyczny aptekarstwa polskiego. Dział farmaceutyczny mieścić się będzie na pierwszym piętrze, w lewym skrzydle gmachu Szpitala Wojskowego przy Alei Niepodległości, udzielonym gościnnie przez wojsko na Wystawę. Szereg produktów syntetycznych, wyrabianych w Polsce unaoczni nie tylko prace przemysłu polskiego, lecz wykaże, jak powoli uniezależnia się Polska od zagranicznego importu w tej tak ważnej dziedzinie.

Za zniesławienie i obrazę

Dnia 25 bm. odbyła się rozprawa w Sądzie Grodzkim z oskarżenia p. Żabickiej przeciwko p. Kuś Rozalii o zniesławienie i obrazę w czasie urzędowania. Sąd uznał winę za udowodnioną i skazał p. Kuś Rozalię na 1 miesiąc aresztu i grzywnę. W czasie rozprawy wyszło na jaw, że powodem zwolnienia z pracy p. Kuś Rozalii było nieodpowiednie zachowanie się jej wobec zarządu szkoły, oraz kierowniczki szkoły pani Żabickiej.

Krzesełka w parkach
za minimalną opłatą

Jak się dowiadujemy, Zarząd Związku Niewidomych w Łodzi otrzymał od Zarządu Miejskiego zezwolenie na eksploatację krzeseł w parkach miejskich.

Opłata za korzystanie z krzeseł wynajmowanych przez Związek Niewidomych wynosić będzie dla dorosłych gr. 10, zaś dla dzieci gr. 5.

Ze względu na to, że dochód otrzymany z eksploatowanych krzeseł ma cel społeczny i w porze letniej daje się odczuwać brak miejsca na ławkach, inicjatywa niewidomych cieszyć się będzie niewątpliwie powodzeniem.

Godzi się zaznaczyć, że krzesełka takie istnieją również w parkach miejskich w Warszawie. W praktyce jednak, opłata za korzystanie z krzesełek budzi duże zastrzeżenia i wywołuje niejednokrotnie incydenty.

Syn postrzelił ojca

W dn. wczorajszym w domu przy ul. Borowej 8, miała miejsce tragedia rodzinna. 39 l. Edward Missel będąc w stanie podchmielonym wszczął gwałtowną awanturę z żoną, a następnie z synem i począł demolować urządzenie mieszkania. W obronie matki stanął syn, oddając kilka strzałów ze straszaka do ojca, raniąc go ciężko w prawy policzek.

Do rannego wezwano pogotowie ratunkowe, które udzieliło pomocy Misselowi. Syna zatrzymano.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki. Sadowska-Dancerowa (Zgierska 63). W. Groszkowski (11 Listopada 15), T. Karlin (Piłsudskiego 54), R. Rembieliński (Andrzeja 28), J. Hhądzyńska (Piotrkowska 165) E. Miller (Piotrkowska 46), G. Antoniewicz (Pabianicka 4), J. Unieszowski (Dąbrowska 24a).

Groźba strajku pracowników
fabryk wód gazowych i browarów

W lokalu „Pracy Polskiej" przy ul. Bandurskiego 9 przy udziale około 300 osób odbyło się ogólne zebranie pracowników przemysłu browarniczego i wytwórni napojów chłodzących, na który prezes Bednarczyk złożył sprawozdanie z przebiegu pertraktacyj w sprawie zawarcia układu zbiorowego.

Mówca podkreślił ciężkie warunki materialne pracowników **jakimi posługuje się przemysł, przy zwalczaniu zawarcia umowy zbiorowej.**

Po dłuższej dyskusji zebrani uchwalili wysunąć żądania 15 proc. podwyżki płac oraz zawarcia umowy zbiorowej, w przeciwnym razie proklamują strajk w całym przemyśle browarniczym i wytwórniach napojów chłodzących.

Termin ogłoszenia strajku uwarunkowany jest od wyniku pertraktacyj w inspektoracie pracy, na konferencji, która poraz trzeci odbędzie się w dniu dzisiejszym.

Umysłowo chora wyskoczyła z 3-go piętra
i cudem ocalała

W dniu wczorajszym, w czasie ataku nerwowego 32-letnia Mieczysława Bartosiak, zamieszkała przy siostrze w domu przy ul. Ogrodowej 28, wskoczyła na parapet okna i usiłowała wyskoczyć z III piętra na podwórze.

Znajdująca się w mieszkaniu siostra nieszczęśliwej kobiety chwyciła ją w pół usiłując ściągnąć z parapetu, alarmując jednocześnie sąsiadów.

Zebrani na podwórzu sąsiedzi, widząc iż umysłowo chora upadkiem swym pociągnie również i za sobą siostrę, wezwali Bartosiakową do puszczenia umysłowo chorej.

Umysłowo chora runęła na bruk podwórza i poniosłaby śmierć na miejscu, gdyby nie spadła na druty przewodu elektrycznego, dostarczające światła lokatorom domu z elektrowni fabryki Poznańskiego, które ciężarem ciała swego przerwała. Dzięki temu, iż elektrownia fabryki dostarczała prąd jedynie w godzinach wieczornych, umysłowo chora kobieta nie uległa porażeniu.

Upadek na druty spowodował zmniejszenie siły upadku kobiety, którą stojący na podwórzu mężczyźni, odrzucili na bok w chwili, gdy znajdowała się ona zaledwie na wysokości 2 metrów od ziemi.

Dzięki temu, umysłowo chora uległa jedynie złamaniu kości prawej pięty.

Szajka fałszerzy książeczek P. K. O.
została ujęta w Zgierzu

W Zgierzu policja aresztowała zuchwałych oszustów, którzy podnieśli większą sumę na sfałszowaną książeczkę P.K.O.

Oszustów zdemaskowano w urzędzie pocztowym w Łęczycy, dokąd zajechali oni samochodem prywatnym i wraz z towarzyszką udali się do okienka w którym dokonywano wypłat. Oszuści podnieśli na 2 książeczki 500 zł., poczym szybko odjechali w kierunku Łodzi. Pośpiech ten wydał się urzędnikom podejrzany i po skomunikowaniu się z urzędem pocztowym w Warszawie, w którym były wystawione książeczki, stwierdzono, iż na kontach oszustów znajdują się wpłaty po 1 zł. na książeczkę. O oszustach w mundurach zawiadomiono niezwłocznie wszystkie urzędy pocztowe w kraju. W sobotę oszuści zajechali przed gmach urzędu pocztowego w Zgierzu i w chwili gdy z kasy urzędu chcieli podnieść pieniądze zostali aresztowani. W toku dochodzenia ustalono, iż oszustami są Tadeusz Goszczyński, Stanisław Janicki, zaś towarzyszką ich Anna Strzyżeńska, wszyscy zamieszkali w Warszawie, i karani już za oszustwa. Samochód, którym oszuści się posługiwali był niewątpliwie skradziony i obecnie władze policyjne prowadzą starania, celem odnalezienia jego właściciela. Oszustów przewieziono do Łodzi i osadzono w więzieniu przy ulicy dr. Sterlinga. (p).

Nasz reporter zanotował...

Straszny wypadek zanotowano w dniu wczorajszym w domu przy ul. Piłsudskiego 2.

59-letni Mojżesz Parzenczewicz pragnął napić się wódki. Wlewając napój do kieliszka nie spostrzegł że wlewa esencję octowa, którą wypił jednym haustem.

Krzyk nieszczęśliwego zwabił domowników, którzy zaalarmowali pogotowie ratunkowe miejskie. Lekarz po przepłukaniu żołądka przewiózł ofiarę strasznej pomyłki do szpitala im. Poznańskich w stanie b. ciężkim.

* * *

Na ulicy Dolnej przed domem nr 19 został pobity tępym narzędziem 22-letni Michał Kopf, tamże zamieszkały. Ciężko rannego młodzieńca opatrzył lekarz pogotowia miejskiego.

* * *

56-letni Andrzej Wykrętowicz, pensjonariusz domu noclegowego przy ul. Cmentarnej 10 przechodząc ubiegłej nocy o godz. 12,30 po północy przez Wodny Rynek, został najechany przez wóz, odnosząc złamanie czterech żeber.

W stanie ciężkim został on przewieziony do szpitala św. Józefa.

* * *

Na ulicy Wysokiej został ugodzony nożem wczoraj nad ranem niejaki 40-letni Józef Jurczyński zam. przy ul. Wysokiej 13 przez nieznanego sprawcę, żądającego pieniędzy na wódkę. Rannego opatrzył lekarz pogotowia miejskiego i przewiózł do domu w stanie osłabionym. Za napastnikiem wdrożono poszukiwania.

* * *

43-letni Mieczysław Plucha zam. przy ul. Skorupki 7 wróciwszy ubiegłej nocy w stanie pijanym do domu wszczął awanture z żoną. Ta w obawie przed mężem wszczeła krzyk, który zwabił sąsiada Jurka Władysława. Na widok sąsiada Plucha wpadł w szał, rzucił się na Jurka zadając mu kilka ran kąsanych. Szaleńca zdołano obezwładnić.

Nad ranem znaleziono Pluche w drugim pokoju martwego. Powiesił się na szelkach przymocowanych do klamki u drzwi.

* * *

Na autostradzie Łódź — Łagiewniki grupa awanturników napadła na przejeżdżającego rowerem 49-letniego Antoniego Borysa zam. przy ul. Piwnej 6. Awanturnicy obrzucili rowerzystę gradem kamieni, tak, że zwalił się z roweru na ziemię brocząc krwia.

Napastnicy zbiegli, zaś rannego opatrzył lekarz pogotowia.

* * *

— Z mieszkania Leona Parzęczewskiego przy ulicy Pomorskiej Nr. 73 usiłował złodziej ukraść rzeczy, wartości 210 zł. Sprawcę, którym okazał się Abram Przybysiewicz (Żółwia 13), zatrzymano i osadzono w areszcie.

— Szaja Rybak, zamieszkały przy ul. Składowej Nr. 14, zameldował, że w tramwaju linii Nr. 8 na trasie dworca Łódź-Kaliska na Łódź-Fabryczną nieznany sprawca skradł mu z kieszeni portfel, zawierający 4 weksle na sumę 500 zł.

* * *

W dniu wczorajszym 20-letni Roman Rosiak zamieszkały przy ul. Pięknej 33 na Marysinie III wprawiał się w strzelaniu z floweru do tarczy. Po treningu, Rosiak przystąpił do czyszczenia floweru, zapominając, iż w lufie znajduje się jeszcze jeden nabój.

W pewnym momencie w czasie manipulowania padł strzał i nabój utkwił w lewej dłoni Rosiaka.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po wyjęciu naboju, pozostawił nieostrożnego strzelca na kuracji w domu.

15-lecie LOPP-u

W bieżącym roku przypada uroczystość 15-lecia istnienia w Polsce Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. W związku z tym we wszystkich miastach, m. in. w Łodzi odbędą się specjalne obchody i uroczystości propagandowe. Ścisły termin obchodu ustalony został na czas od 24 września do 1-go października włącznie.

Zadaniem tej imprezy jubileuszowej i propagandowej będzie zapoznanie ogółu społeczeństwa z piętnastoletnim dorobkiem LOPP we wszystkich dziedzinach jej pracy, powiększenie liczby członków i zebranie funduszów. niezbędnych na prowadzenie prac programowych LOPP.

Wstępne prace zostały już rozpoczęte. Polegają one na tworzeniu kół dzielnicowych LOPP, skupiających właścicieli domów i wszystkich lokatorów. (i)

Z POLSKIEGO T-WA TATRZAŃSGIEGO

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie celem udostępnienia możliwości należenia do P. T. T. wszystkim miłośnikom gór obniżyło wydatnie na przeciąg roku 1938 opłaty członkowskie, a specjalnie duże ulgi wprowadziło dla nowowstępujących. Opłaty członkowskie dla żon członków obniżone zostały do połowy.

Należy mieć na uwadze, że Polskie Towarzystwo Tatrzańskie udostępnia najszerszym warstwom społecznym poznawanie piękna naszych gór, posiada ponad 90 schronisk i 50 stacyj turystycznych w terenie całych Karpat, utrzymuje w stanie użytkowym kilka tysięcy kilometrów znaczonych dróg górskich, tworzy kadry przewodników, dba o bezpieczeństwo życia turystów i niesie im samarytańską pomoc w potrzebie przez utrzymywanie górskiego pogotowia ratunkowego. Organizuje wycieczki w teren oraz kursy narciarskie i t. p., zrzesza turystów wysokogórskich i narciarzy jak również wspiera wydatnie polskie wyprawy geograficzno-alpinistyczne.

Członkowie P.T.T. otrzymują również ulgi i mają prawo pierwszeństwa w schroniskach Towarzystw Turystycznych Bułgarii, Czechosłowacji i Jugosławii na podstawie wspólnej umowy Asoc. Słowiańskich Towarzystw Turystycznych.

Niezależnie od tego członkowie Polsk. Tow. Tatrzańskiego w sezonie bieżącym otrzymują na kolejach indywidualne zniżki 50-proc. za okazaniem legitymacji członkowskiej.

Sekretariat Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego Oddziału w Łodzi, ul. Piotrkowska 120, czynny codziennie, prócz sobót i niedziel, od godz. 19-ej do 21-ej. Telefon 121-82.

NOWY ZARZĄD TOZU.

W czwartek, dn. 23 b. m. w lokalu TOZ'u odbyło się Walne Zgromadzenie Członków Łódzkiego Oddziału, na którym Prezes Oddziału p. dr. L. Szyfman złożył sprawozdanie z pracy z ubiegłej kadencji, stwierdzając powiększenie się frekwencji we wszystkich instytucjach prowadzonych przez TOZ ,jak to: w poradniach dla matek, w poradniach dla ciężarnych, ambulatorium szkolnym, żłobku i t. d.

Ilość dzieci wysyłanych na kolonie powiększyła się z 850 do 1250, w r. b. zaś z ramienia Wydziału Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego w Łodzi Łódzki Oddział TOZ'u prowadzić będzie półkolonię letnią na 1000 dzieci.

Po dyskusji i wyczerpujących wyjaśnieniach p. d-ra M. Szwalbego wybrano Zarząd w następującym składzie: pp. St. Amsla, J. Birnbauma, d-ra D. Helmana, N. Hurewicza, K. Kabakera, d-ra M. Kantora, d-ra F. Klozenberga, d-ra A. Landaua, inż. S. Lubenhafta, mec. G. Moszkowską, d-ra M. Pikielnego, C. Ratnerowa, mgra J. Rozenberga, d-ra S. Schweiga, d-ra L. Szyfmana, d-ra A. Urysona, G. Weinreichowa i d-ra M. Wolfsona. Do Komisji Rewizyjnej wybrano: pp. d-ra A. Gibiańskiego, Ł. Jezierskiego, P. Rozentala i M. Rumkowskiego.

DO WSZYSTKICH SPRZEDAWCÓW GAZETOWYCH W ŁODZI

Komunikujemy, że dnia 28 czerwca 1938 r., o godzinie 18 (6-ej) wieczór w lokalu przy ul. Wysokiej 45, w sali OKZZ odbędzie się ogólne zebranie wszystkich sprzedawców i pracowników branży gazetowej pod protektoratem p. wiceprezydenta m. Łodzi K. Kozłowskiego.

Zebranie ma na celu wyłonienie komitetu zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej.

Prosimy o liczne i punktualne przybycie.

Komitet Organizacyjny.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI.

Komedia Jankins'a „Kobieta i szmaragd" w wykonaniu: Pilarskiej, Skrzydłowskiej, Gurynowicza, Siezieniewskiego, Winawera, Wronckiego, Zonera i reżysera Wł. Krasnowieckiego dana będzie dziś i codziennie o godz. 8.30 wiecz.

W pełnych próbach pod kierunkiem dyr. Hugona Morycińskiego komedia Oskara Wilde'a „Brat marnotrawny".

TEATR LETNI W PARKU STASZICA

Dziś w poniedziałek o godzinie 9-ej wiecz. wiecz. komedia Gehri „Szóste piętro" z udziałem: Dywińskiej, Szczęsnej, Gersonówny, Gosławskiej, Wilińskiej, Zasadzianki, Dąbrowskiego, Hańczy, Korwina, Mrozińskiego, Plucińskiego i inn.

Wkrótce wejdzie na afisz Teatru Letniego farsa muzyczna G. Feydeu „Dama od Maksyma" w reżyserii Br. Dąbrowskiego i dyr. Kazimierza Wroczyńskiego.

TEATR KAMERALNY.
Występy Teatru Żydowskiego.

Dziś w poniedziałek i codzienne o godz. 9,30 w. występy niezrównanej amerykańskiej pary Hamie Jacobsen i Miriam Kresin z entuzjazmem przyjmowanej komedii muzycznej „Motke ze Słobotkie".

RADIO

PPROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

PONIEDZIAŁEK, dnia 27-go czerwca.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20—6.45: Muzyka (płyty). 6.45—7.00: Gimnastyka. 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Koncert poranny w wyk. zespołu salonowego Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego. 8.00—11.00: Przerwa. 11.00—11.20: Audycja dla poborowych. 11.20—11.57: Kamil Saint Saensa (płyty).

11.57—12.00: Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom. 12.00—12.03: Hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—13.45: Przerwa. 13.45—14.10: Fragmenty z oper J. Masseneta (płyty). 14.10—14.15: Łódzkie wiadomości giełdowe. 14.15—15.15: Koncert życzeń. 15.15—15.30: „Jak oni to robią" — wesoła audycja dla dzieci w oprac. Jerzego Gerżabka (z Poznania). 15.30—15.45: Literatura przez mikrofon dla wszystkich. Fragment z powieści „Puszcza" — Weyssenhoffa. 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze. 16.00—16.45: Zespół instrumentalny Jerzego Gerta z udziałem Alberta Harisa—refreny i piosenki. 16.45—17.00: Upiór morski z Moldefiordu — felieton — wygłosi Bohdan Pawłowicz (z Torunia).

17.00—17.10: Pogadanka aktualna.
17.10—17.50: Audycja wymienna z Katowic.
17.50—17.55: O wszystkim po troszku.
17.55—18.00: Odczytanie programu.
18.00—18.10: Pogadanka sportowa.
18.10—19.00: Koncert kameralny. Transmisja z Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego z okazji I-go Kongresu Społeczno-Obywatelskiej Pracy Kobiet.
19.00—19.20: Audycja żołnierska.
19.20—19.30: Pogadanka aktualna.
19.30—20.45: „W stratosferze towarzyskiej" — koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. W przerwie: „Pod Baranami"—felieton Zygm. Nowakowskiego.
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: Pogadanka aktualna.
21.00—21.10: Arterie i żyły naszego miasta — felieton wygłosi Wacł. Kijasik.
21.10—21.50: „Pieśni morskie". Wykonawcy: „Piątka Poznańska" z tow. zespołu instrumentalnego (2 waltornie, fagot, obój, akordeon).
21.50—22.00: Wiadomości sportowe.
22.00—22.05: Wiadomości sportowe lokalne.
22.05—23.00: Muzyka lekka i taneczna (płyty).
23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

Akcja premiowa dla radiosłuchaczy

Każdy może wygrać samochód, motocykl albo piękny radioodbiornik

W ciągu całego lata b. r. od 1-go czerwca do końca sierpnia — Polskie Radio prowadzi wielką akcję premiową dla wszystkich radiosłuchaczy, opłacających abonament radiowy, w okresie trwania akcji.

Udział w tej akcji premiowej może wziąć każdy, kto dopełni następujących warunków:

będzie abonentem Polskiego Radia w czerwcu, lipcu i sierpniu b. r. i odpowie na pytanie: „Który z sygnałów dźwiękowych rozgłośni regionalnych Polskiego Radia jest najdźwięczniejszy lub najbardziej melodyjny?" W tym celu należy wypełnić specjalny kupon akcji premiowej podawany w ciągu miesięcy letnich w każdym wydaniu tygodnika radiowego „Antena". Oczywiście biorący udział w akcji wskazuje na sygnał dźwiękowy rozgłośni, według własnej opinii najmelodyjniejszy. Ażeby ułatwić uczestnikom akcji trafność oceny, Polskie Radio nada w ciągu lata kilka audycyj specjalnych, w których podawać będzie sygnały dźwiękowe wszystkich rozgłośni regionalnych. Dzięki temu wypełnienie kuponu poprzedzone będzie przypomnieniem sygnałów. — Pierwszą tego rodzaju audycję zorganizowano w dniu 16 czerwca.

Przypominamy jeszcze raz, że każdy uczestnik akcji nadesłać może kilka rozwiązań, wypełniając kilka kuponów na przestrzeni wszystkich trzech miesięcy letnich. Ponadto jeszcze w Wielkiej Letniej Akcji Premiowej mogą wziąć udział członkowie najbliższej rodziny abonenta Polskiego Radia (mąż, żona, dzieci) o ile mieszkają w tym samym lokalu co i właściciel radiowej karty rejestracyjnej.

Z pewnością takie rozszerzenie uprawnień abonenta zwiększa jego szanse do premii, na które przeznaczono: dwa piękne samochody, nagroda fabryki perfumeryjno-kosmetycznej — dla pań radiosłuchaczek; dla miłośników week-endu prawdziwym źródłem radości będzie zdobycie jednego z motocykli — pierwszy polski motocykl „Perkun setka", oraz motocykl „Phenomen setka" i motocykle D.K.W.

Dzięki 100 nagrodom w postaci budowy i obsługi samochodów — nagrody szkoły kierowców samochodowych inż. Bolesława Froma w Warszawie — 100 radiosłuchaczy powiększy zastępy wykwalifikowanych kierowców. Z innych nagród niewątpliwą atrakcją będzie zdobycie garażu składanego typu „Belet" z płyt azbestowo-cementowych — eternit. Dla miłośników radia miłymi nagrodami będą: odbiornik „Rekord", oraz odbiornik ofiarowany przez hurtownię części samochodowych w Warszawie i t. d.

Premie przyznawane będą po zamknięciu akcji, a więc we wrześniu b. r.

Drugi etap międzynarodowego raidu

Automobil-Klubu Polski

Warszawa, 26 czerwca.

W niedzielę odbył się drugi etap 11-go międzynarodowego raidu Automobilklubu Polski. — Najważniejszą częścią drugiego etapu była próba szybkości na drogach gruntowych na odcinku Narocz—Nieśwież (241 klm.). Droga ta nie była specjalnie ciężka, ale też nie była zbyt łatwa. Na wymienionych 241 klm. było około 90 klm. piasku, czasem bardzo głębokiego i sypkiego, a 11 klm. terenu gliniastego. Był to przeważnie szeroki trakt poorany twardymi koleinami. Szybka jazda po takim terenie nie była trudna, a trzeba było się spieszyć wobec dość wysokich szybkości przeciętnych wymaganych zwłaszcza od dużych wozów (piąta klasa 61 klm/godz. 4-ta klasa 60 klm/godz. 3-cia klasa 58 klm/godz. 2-ga klasa 54 klm/godz. 1-sza klasa 50 klm/godz.). Czasy te były dość wysokie i wielu kierowców nie potrafiło ich osiągnąć, mimo niezbyt ciężkiej trasy. Na ogół jednak samochód nowoczesny dowiódł, że jest sprzętem bardzo szybkim i dostatecznie pewnym nawet na polskim bezdrożu.

Zaznaczyć należy doskonałą formę wojskowych kierowców, jadących na małych terenówkach typu „łazik", które szły grupami, zachowując przez cały czas łączność z sobą.

Niebezpieczniejsze wypadki mieli wiedeńczyk Vessely oraz p. Karczewski. Vessely jadąc na swym wspaniałym wozie w tempie ok. 110 klm. na godzinę, stanął w pewnej chwili przed problemem: uderzyć w nieprzepisowo jadącą furmankę, lub też nieprzepisowo mijającego furmankę motocyklistę. Oba te pojazdy niespodziewanie wyłoniły się na zakręcie. Vessely wybrał drogę pośrednią — zawadził o furmankę i motocyklistę. Wjechał nie zmniejszając tempa do rowu i wyjechał z niego na drogę z powrotem z lekkim tylko uszkodzeniem karoserii. Motocykl i furmanka uległy nieznacznym uszkodzeniom.

P. Karczewskiemu przy dość dużej szybkości wydarzył się defekt opony. Nie potrafił on utrzymać wozu na szosie, wjechał do rowu i przewrócił się. Mocna karoseria wozu uchroniła na szczęście pasażerów i kierowcę od obrażeń. Postawiono wóz na koła i p. Karczewski dojechał na czas na metę i kontynuuje raid.

Poza tym inż. Miller (Polska) na DKW jadący z p. Zimerman, jako mechanikiem, w zakończeniu drugiego etapu już w Warszawie na rogu Al. Szucha wpadł na taksówkę, rozbił dość poważnie przód swego wozu i zmuszony był wycofać się z raidu.

Poza tym wycofał się z raidu również p. inż. Tyrakowski, jadący na maleńkiej Fiat 1, na skutek defektu.

Również kierownictwo raidu zmuszone było wycofać p. Stanisława Łączkowskiego, który bodaj że dzięki niedostatecznie troskliwemu przestudiowaniu regulaminu pozwolił sobie na dokonanie niedozwolonych prac przy wozie, stojącym w parku w Naroczy.

P. Borowik skutkiem wypadku z krową stracił prowadzenie w swej klasie (5-ta), gdzie prowadzenie objęli kierowcy Chevrolet pp. Mazurek i Rychter.

W klasie 4-tej na czele w dalszym ciągu mjr. Iffland (Niemcy), nr. 8 na Mercedesie.

W klasie 3-ej przoduje kpt. Burggaller (Niemcy) nr. 16 na BMW przed kierowcami Citroenu p. Poczesnym i Strengerem.

W klasie 2-ej przoduje team Lanci z którego najlepszy jest inż. Polturak, 2) Szwarcsztajn 3) por. Kołaczkowski. Team Lancii jest obecnie najlepszy w ogólnej klasyfikacji (oficjalnie takiej klasyfikacji wogóle regulamin nie przewiduje, ale istnieje nagroda mająca ten właśnie charakter).

W pierwszej klasie bez konkurencji na razie idzie na czele drużyna polsko-włoska Fiata 1100 (Ghisalba, Pronaszko, Ripper i Zychon). Indywidualnie w tej klasie prowadzi jednakże Niemiec Traegner na DKW nr. 12.

W nocy z niedzieli na poniedziałek o godz. 12 odbył się kolejny start do 3-go etapu Warszawa—Lwów—Zakopane 841 klm. We Lwowie po przejechaniu 374 klm. nastąpi obowiązkowy dwugodzinny wypoczynek.

Losy wyprawy na Mount Everest

Lawina śnieżna porwała uczestników ekspedycji

Angielska ekspedycja geograficzna, która postawiła sobie za cel zdobycie szczytu góry Mount — Ewerest znalazła się — jak donoszą obecnie dzienniki angielskie — w straszliwym niebezpieczeństwie.

Przez dość długi czas nie wiedziano dokładnie, jakie spotkały ją losy, bowiem nie nadchodziły żadne wiadomości radiowe, od niej. Potem wieści, nadawane przez radiotechnika, należącego do ekspedycji, były tak skąpe i niejasne, iż wysnuto wniosek, że badacze zaniechali śmiałego zamiaru i znajdują się w drodze powrotnej, nie osiągnąwszy celu.

Obecnie dopiero — chociaż ekspedycja nie powróciła jeszcze do Anglii — dotarły do Londynu konkretne wiadomości, że **uczestnikm ryzykownej wyprawy przecięła drogą lawina śnieżna.**

Przywódca ekspedycji, W. H. Tilman oraz 4 tragarze wyratowali się i nie doznali żadnego szwanku, natomiast gorzej powiodło się innemu uczestnikowi — Oliverowi raz kilku towarzyszącym mu tragarzom.

Zostali oni przez lawinę porwani i poniesieni. Na szczęście liny, którymi byli połączeni z innymi członkami ekspedycji, wytrzymały, i tylko dzięki temu zdołali oni utrzymać się w masach śnieżnych, aż wydobyto ich stamtąd. Odnieśli tylko nieznaczne okaleczenia.

Obecnie wiadomo już, że uczestnicy wyprawy, cali i zdrowi, znajdują się w drodze powrotnej. Rezultaty ekspedycji są jeszcze nie wiadome.

FILM

I.

1912 rok.

Cichy zakątek poza miastem. Piękne, słoneczne przedpołudnie daje możność artystom dokonania zdjęć filmowych. Zespół składa się z dyrektora artystycznego, operatora filmowego, człowieka-lwa i odważnego podróżnika. Poza tym zebrały się tłumy ciekawych, których przy pomocy różnych środków trzyma się z dala od terenu zdjęć.

Artystyczny dyrektor: — (poucza lwa jak ma się zachowywać) A więc zrozumiałeś, Gigino?... Zakradniesz się powoli pod namiot, a gdy podróżnik w przerażeniu skryje się za drzewem, otworzysz szeroko paszczę. Wtedy podróżnik chwyci karabin, a ty dasz susa w jego stronę. W tej chwili podróżnik zrozumie, że... (Ogląda się za sobą... Gdzie jest podróżnik?).

Podróżnik: — Tu jestem...

Dyrektor: — Świetnie... A więc w tej chwili podróżnik zrozumie, że z nim jest źle, daje ognia, chybia, rzuca broń i ucieka... Ty za nim!... Podczas tego biegu zwróć uwagę na brzuch, żeby skóra się nie otworzyła... Te zatrzaski to najgorsza rzecz... Więc wszystko jest zrozumiałe?

Człowiek-lew: — Tak jest!

Dyrektor: — Doskonale!... Reszta już się jakoś sama ułoży... Zaczynamy!

Człowiek-lew (wciąga skórę. Operator zapina mu wszystkie zatrzaski i człowiek-lew staje na czworakach). Możemy zaczynać!

Dyrektor: — Czy wszyscy są na swych miejscach?

Podróżnik (stając za drzewem): Gotowe!

Próba wypadła dokładnie wedle życzeń dyrektora.

Dyrektor: — Doskonale!... Zaczynamy zdjęcia!

Operator: — Chwileczkę!... Nadciąga chmurka. (Mija dwadzieścia minut. Wreszcie operator wydaje okrzyk zwycięstwa): — Wiwat!...

Dyrektor: — Uwaga! (Słychać warkot aparatu. Po nagraniu całej sceny dyrektor winszuje artyście, grającemu rolę lwa). Doskonale... Teraz ściągaj skórę lwa i przenicuj się na murzyna!... Tylko pamiętaj — nie żałuj sadzy...

II.

(Przed wyjściem z kina, w którym wyświetlano awanturniczy film p. t. „Tajemnice afrykańskiej dżungli").

Panna X.: — (blada z błyszczącymi oczyma, drżąc ze wzruszenia, opiera się na ramieniu swego towarzysza). Jaki wspaniały obraz... Jestem wstrząśnięta!... Ta scena z lwem była fascynująca!... Ile trzeba mieć odwagi, by nakręcić taką scenę!...

Towarzysz: — Tak, moja droga... Jeden z moich przyjaciół opowiadał mi, że gdy pewnego razu nocował w dżungli...

1938 rok.

I.

(Afryka Środkowa. Grupa artystów filmowych ukończyła przed chwilą zdjęcia).

Reżyser: — Czy wszyscy są w komplecie?...

Asystent: — Wszyscy, oprócz radiofonisty, którego wczoraj lew poszarpał.

Reżyser: — Wiem o tym... Poza tym są wszyscy?

Asystent: — Tak jest... tylko pomocnik operatora śpi...

Reżyser: — Śpi?... Dlaczego?

Asystent: — Mucha Tse-Tse.

Reżyser: — Ach, tak... Czy murzyni otrzymali już zapłatę?

Asystent: — Wszyscy oprócz dwóch..

Reżyser: — Jakich dwóch?

Asystent:—Których pożarli ich współplemieńcy z tego samego szczepu...

Reżyser: — Czy poza tym jest jeszcze coś nowego?

Asystent: — Nic... A, tak!... Gigonowi, który wczoraj stoczył walkę z orangutangiem, jest już lepiej...

Reżyser: — Dobrze... Więc można jechać dalej?

Asystent: — Można...

II.

(Przed wyjściem z kina, w którym wyświetlano powyższy film. Mało publiczności, ale i ta nie wielka ilość widzów jest znudzona).

Panna X.: — Okropna szmira...

Towarzysz: — (zapalając papierosa). Głupia historia... Ciągle te same tricki... Przecie już z daleka było widać, że ta cała Afryka jest z papieru...

Tłum. *Lu.*

W dniu 25 czerwca 1938 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

Dr. LEON HIRSZBERG

Pogrzeb odbędzie się dziś dnia 27 b. m. o godz. 13-tej z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim, o czym zawiadamiają w głębokim żalu

Żona, Córki i Rodzina

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła na posterunku w Tel-Awiwie i tamże została pochowana 22 czerwca 1938 r.

B. P.

HELENA z LUSTERNIKOW

BIRGEROWA

przeżywszy lat 35.

O strasznym tym ciosie zawiadamiają zrozpaczeni

Mąż, syn, matka i rodzina

Członkowi zarządu naszej spółki p. Borysowi Birgerowi oraz rodzinie z powodu zgonu

B. P.

Heleny Birgerowej

wyrazy najszczerszego współczucia składa

Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysłu Włókienniczego
A. i J. PIKIELNYCH w ŁODZI

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem, przeżywszy lat 66, nasza najukochansza

B. P.

ANNA z GOLDÓW

BRISKOWA

WDOWA PO B. P. M. L. BRISKU

Wyprowadzenie drogich nam Zwłok nastąpi dziś w poniedziałek, dn. 27 czerwca 1938 r., o godz. 2 popoł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOWIE, WNUCZKI I WNUK.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Popełnił samobójstwo na grobie matki

W dniu wczorajszym 26-letni Jerzy Felisiak, bezrobotny, zamieszkały przy ulicy Pałacowej 5, udał się na grób matki, znajdujący się na cmentarzu na Dołach i tam targnął się na życie przez zażycie większej dozy kwasu solnego. Jęki desperata usłyszeli przechodnie, którzy przenieśli go do kancelarii cmentarza po czym wezwali pogotowie.

Lekarz po przepłukaniu żołądka desperatowi, przewiózł go w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu. (p).

Dnia 26 czerwca br. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz nieodżałowany mąż, ojciec, teść i dziadek

B. P.

ZYGMUNT HALPERN

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w poniedziałek, dnia 27 bm. o godz. 3 po poł. z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim.

STROSKANA RODZINA.

Z żałobnej karty

B. P.

Dr. Leon Hirszberg

W sobotę zrana zakończył życie dr. Leon Hirszberg, jedna z najbardziej świetlanych postaci pionierów przemysłu łódzkiego, człowiek nieskazitelnego charakteru, głębokiej inteligencji i wielkiego serca.

Dr. Leon Hirszberg urodził się w Łodzi w listopadzie 1875 r., jako syn Jakóba Hirszberga, założyciela wielkiej fabryki wyrobów trykotowych i dzianych w naszym mieście.

Po ukończeniu gimnazjum w Łodzi dr. Leon Hirszberg udał się na studia wyższe do Lipska, gdzie ukończył wydział filozoficzny uniwersytetu, a następnie doktoryzował się w Heidelbergu, pisząc pracę doktorską z dziedziny fizyki.

W r. 1908 powrócił do kraju i wstąpił do firmy Hirszberg i Wilczyński, w której pracował na stanowisku kierowniczym nieprzerwanie do ostatniej chwili, w charakterze członka zarządu i wiceprezesa.

Dr. Leon Hirszberg pracował z poświęceniem na niwie społecznej. W latach okupacji brał żywy udział w pracach Komitetu obywatelskiego, opiekował się harcerstwem, jako członek zarządu patronatu drużyny im. Tadeusza Kościuszki. Pozatym zmarły był członkiem zarządu Związku Przemysłu Włókienniczego, oraz członkiem komitetu dyskontowego Banku Polskiego.

Dr. Leon Hirszberg zaskarbił sobie prawdziwy szacunek i szczerą sympatię zarówno podwładnych, jak i szerokich sfer kolegów, przyjaciół i znajomych. To też wieść o zgonie dr. Leona Hirszberga wywołała głęboki żal w naszym mieście.

Cześć Jego pamięci!

Nieście pomoc najbiedniejszym



PORAŻKA Ł. K. S-u W WILNIE

Cracovia rewanżuje się Ruchowi. — Zwycię-stwa Warszawianki, Pogoni i AKS-u

Dzień wczorajszy upłynął w lidze pod znakiem zwycięstw gospodarzy. W pięciu rozegranych meczach ligowych gospodarze boisk zdobyli wszystkie możliwe punkty, podczas gdy goście ulegli we wszystkich wypadkach.

Cracovia zrewanżowała się Ruchowi, z którym przed tygodniem przegrała wysoko na boisku śląskim. Również Pogoń zrewanżowała się Wiśle za zeszłotygodniową porażkę. Śmigły pokonał u siebie wysokocyfrowo Ł.K.S., a Warszawianka odniosła zwycięstwo w spotkaniu z Wartą, podczas gdy w ubiegłym tygodniu oba te mecze zakończyły się wynikami remisowymi. A.K.S wreszcie pokonał u siebie Polonię, która „umocniła" dzięki temu swą końcową lokatę w tabeli.

W tabeli ligowej nie zaszły specjalnie duże zmiany. Ruch mimo przegrania meczu z Cracovią utrzymał się nadal na czele tabeli, mając o jeden pnkt więcej od kroczących za nim trzech zespołów — Pogoni, Warszawianki i Cracovii, które wszystkie mają jednakową ilość 11 punktów. Na końcu tabeli Śmigły zamienił się miejscem z ŁKS-em, spychając zespół łódzki na bardziej zagrożone spadkiem z ligi ostatnie miejsce.

Po wczorajszych meczach tabela ma wygląd następujący:

1)	Ruch	9	12:6	27:13
2)	Pogoń	9	11:7	10:8
3)	Warszawianka	9	11:7	23:20
4)	Cracovia	9	11:7	19:19
5)	A.K.S.	9	9:7	17:9
6)	Wisła	9	9:9	12:13
7)	Warta	9	8:10	38:23
8)	Śmigły	9	7:11	15:22
9)	ŁKS.	9	6:12	9:20
10)	Polonia	8	4:12	12:22

Cracovia — Ruch 3:2 (0:1)

Kraków, 26 czerwca.

Rewanżowy mecz Cracovii z Ruchem wywołał w Krakowie olbrzymie zainteresowanie i zgromadził ok. 8000 widzów.

Po niezwykle emocjonującej grze odniosła Cracovia w ostatniej pół godzinie zwycięstwo, pomimo iż Ruch prowadził już po przerwie 2:0. Ślązacy wystąpili bez Wilimowskiego, Cracovia z Madrygą w miejsce Roczniaka.

W pierwszej części Ruch miał przewagę. Ataki gości były bardzo groźne i nosiły stale zarodek bramki. W tym okresie Cracovia przeprowadziła wprawdzie niewiele ataków, lecz napastnicy wyrobili sobie doskonałe okazje strzałowe, które jednak zaprzepaścili.

W 20-ej minucie prowadzenie zdobył Peterek, który strzelił jeszcze drugą bramkę, nie uznana przez sędziego na skutek foula w chwili oddania strzału.

Po zmianie pól obraz gdy się zupełnie zmienił. Cracovia, dopingowana przez publiczność, zrywa się do ataku. Nie przeszkadza to jednak Ruchowi strzelić w 13-ej minucie drugiej bramki przez Wiechoczka. Cracovia nie załamuje się utratą bramki, lecz wręcz przeciwnie, atakuje coraz energiczniej. W 18-ej minucie w zamieszaniu podbramkowym Korbas zdobywa pierwszą bramkę dla krakowian. W 5 minut później Skalski uzyskuje wyrównane. Ten sam gracz w 38-ej minucie zdobywa zwycieską bramkę dla Cracovii przy huraganowych oklaskach na widowni. W ostatniej chwili Skalski ma jeszcze raz pewną pozycję, będąc sam na sam z bramkarzem, lecz pudłuje.

Sędziował dobrze p. Sawaryn ze Lwowa.

Warszawianka — Warta 2:1 (1:1)

WARSZAWA, 26 czerwca.

Rewanżowy mecz rozstrzygnęła Warszawianka dla siebie, mimo iż Warta była drużyną lepszą w polu. Warszawiankę natomiast cechowała większa bojowość i większa szybkość. Mecz był słaby i nieciekawy i nie wywołał większego zainteresowania u 2000 zebranych widzów.

Warta zdobyła prowadzenie w 22-ej minucie przez Szerikiego. W 35-ej minucie Warszawianka wyrównuje przez Wieczorka. Po przerwie w 14-ej minucie Baran głową zdobywa prowadzenie i ustala wynik na 2:1.

W Warcie wyróżnili się Szerike, Szwarc i cała pomoc. W Warszawiance natomiastKnioła i Baran, mimo iż grał egoistycznie.

AKS — Polonia 1:0 (0:0)

CHORZÓW, 26 czerwca.

Mecz pomiędzy AKS a outsiderem ligi wywołał na Śląsku dość duże zainteresowanie. Polonia za wszelką cenę dążyła do uzyskania zwycięstwa, by tym samym zdobyć potrzebne jej punkty dla wydostania się ze strefy zagrożonej. Drużyna warszawska do przerwy miała lekką przewagę i przeprowadziła szereg ładnych ataków.

Bramkarz AKS Mrugała obronił jednak każdy strzał.

Jedyna bramka dnia padła na 3 minuty przed końcem gry ze strzału Piątka, który przegrał podanie Wostała.

Po przerwie bezwzględna przewagę miał AKS, który miał dużo pozycyj podbramkowych, jednak Strauch, bramkarz Polonii, był na stanowisku. W 27-ej minucie Dziekański przebija się, Mrugała rzuca mu się pod nogi, zostaje kontuzjowany i opuszcza boisko. Zastępuje go Andrzejewski. W 35-ej minucie sędzia p. Kuchar ze Lwowa dyktuje rzut karny dla AKS za faul na Wostalu. Pytel strzela jednak w ręce bramkarza. W 38-ej minucie Szczepaniak zderza się z Piątkiem, zostaje kontuzjowany w głowę i schodzi z boiska. Moment ten wykorzystuje AKS i w 4 minuty później zdobywa zwycięską bramkę.

Najlepszym w ataku Polonii był Kula, a w obronie Szczepaniak. W AKS wyróżnił się jedynie Mrugała w bramce i Piątek w ataku. Bardzo słabo wypadł skrzydłowy AKS, Sikora.

Sędzia p. Kuchar dopuścił do ostrej gry.

Pogoń — Wisła 2:1 (0:0)

Lwów, 26 czerwca.

Do rewanżowego meczu z Wisłą wystąpiła Pogoń bez Wasiewicza i Matiasa II. Gospodarze zdołali mimo to odnieść zasłużone zwycięstwo, będąc zespołem znacznie lepszym od krakowian szczególnie w pierwszej części gry.

Pogoń nie schodziła formalnie z pola karnego gości, jednakże młodzi napastnicy zaprzepaszczali najdogodniejsze sytuacje.

W drugiej połowie ma początkowo Pogoń przewagę i w 12-ej min. po rzucie wolnym pada pierwsza bramka dla lwowian przy wybitnej pomocy jednego z obrońców krakowskich. W parę minut później dyktuje sędzia rzut karny przeciwko Wiśle, który zamienia na bramkę Szmidt.

Od tej chwili Pogoń spoczywa jednak na laurach i inicjatywę przejmuje Wisła. Gra staje się z minuty na minutę ostrzejsza, sędzia wykazuje dużo energii i tylko dzięki jego zdecydowanemu wkroczeniu nie dochodzi do incydentów.

W ostatniej minucie gry udaje się Wiśle zdobyć bramkę przez Gracza.

Mieczem kierował dobrze p. Rettig z Łodzi. Widzów 4 tysiące.

Smigły — ŁKS 4:0 (3:0)

Mecz był przeprowadzony w szybkim tempie i należał do spotkań wcale emocjonujących, chociaż oba zespoły nie mogły zadowolić.

Szczególnie złe wrażenie zrobił Ł.K.S., który wypadł bardzo blado nawet na tle słabo grającego zespołu wileńskiego. Wyróżnił się Gałecki, który jednak nic nie mógł zrobić. Dobrze grał Król na środku pomocy, zasilając atak dobrymi piłkami, których jednak napastnicy nie wykorzystywali. W napadzie zadowolić mógł jedynie Lewandowski. Ł.K.S. grał w składzie nieco zmienionym i tak na lewej pomocy zagrać musiał Korporowicz, który oczywista na pozycji tej wypadł zupełnie blado.

W zespole zwycięskim na pierwszy plan wybił się Pawłowski, a dalej dobrze grali Balossek i Biok.

Początkowo lekką przewagę ma Ł.K.S., który jednak dochodzi tylko do pola karnego gospodarzy, gdzie napastnicy łodzian nie mogli sobie poradzić z dobrze grającą obroną Śmigłego.

Po kwadransie inicjatywę przejmuje Śmigły i lotne jego ataki goszczą coraz częściej pod bramką łodzian. Prowadzenie dla Śmigłego zdobywa Tatus. W 15-cie minut później Ballosek zdobywa drugi punkt dla gospodarzy. Na kilka minut przed przerwą Biok strzela trzecią bramkę dla Śmigłego.

Po przerwie gra jest początkowo równorzędna, ale po kwadransie Biok z wypadu uzyskuje czwartą bramkę, ustalając wynik dnia.

Sędziował p. Skowroński. Widzów około 4 tysiące.

Pierwsze mecze o puchar Europy Środkowej

Praga, 26 czerwca.

W niedzielę rozpoczęły się rozgrywki piłkarskie o puchar Środkowej Europy. Do rozgrywek zgłosiły się klubowe drużyny Włoch, Węgier, Czechosłowacji, Rumunii i Jugosławii. Pierwsze mecze przyniosły następujące wyniki:

W Kladno miejscowy S.K. Kladno pokonał Zagrzebski HASK 3:1.

W Brnie Zidenice wygrały z Ferencvaros (Budapeszt) 3:1.

W Genui miejscowa Genova pokonala Spartę praską 4:2.

W Białogrodzie S.K. Beogradzki przegrał z praską Slavią 2:3.

W Budapeszcie Hungaria zremisowała z Turyńskim Juventusem 3;3.

W Bukareszcie Jipest z Budapesztu pokonał miejscowy Rapid 4:1.

W Medjolanie Ambrosiana zwyciężyła Kispest (Budapeszt) 4:1.

W Tenesvar Risewja wygrala S.C. Mediolan 3:0.

Baworowski mistrzem Łodzi

W spotkaniu finałowym pokonał on niespodziewanie Hebdę

Wczoraj zakończony został turniej tenisowy o mistrzostwo miasta, zorganizowany przez ŁKLT. z okazji 25-lecia istnienia klubu. Turniej zgromadził na reprezentacyjnych kortach helenowskich szereg czołowych zawodników Polski z HEBDĄ, BAWOROWSKIM, WITTMANEM i innymi. W konkurencji pań, poza nieobecną w kraju Jędrzejowską, uczestniczyły w turnieju wszystkie najlepsze zawodniczki z mistrzynią Polski Volkmer-Jacobsenową.

Po zakończeniu stwierdzić należy, że zawody stały na dobrym poziomie zarówno w konkurencji kobiecej jak i męskiej, obfitując w szereg bardzo interesujących gier.

Spotkania wstępne kończyły się naogół zwycięstwami faworytów, przy czym jedyną niespodzianką była porażka Bratka doznana w spotkaniu ćwierćfinałowym z warszawianinem Czajkowskim.

„Gwoździem" finałów wczorajszych było pierwsze wogóle spotkanie między Baworowskim i Hebdą. Spotkanie to po pięknej i stojącej na wysokim poziomie walce zakończyło się stosunkowo łatwym zwycięstwem Baworowskiego, który zademonstrował szereg pierwszorzędnych zagrań (świetny start do piłki, dużą ruchliwość, doskonałe ścinanie piłek przy siatce), zdobywając sobie uznanie publiczności. Hebda obok momentów b. dobrych wiele piłek psuł i wybijał na aut.

W grze pojedyńczej pań w finale mistrzyni Polski Volkmer-Jacobsenowa pokonała w 2-ch setach Gajdziankę 6:1, 6:4, przyczem w drugim secie Gajdzianka prowadziła nawet 4:1.

W grze podwójnej panów para Hebda, Wittman pokonała z łatwością w trzech setach parę Baworowski, Czajkowski 6:0, 6:1, 6:1. Para pokonana była zupełnie niezgrana, a wysiłki Baworowskiego nie na wiele się zdały, gdyż Czajkowski był zupełnie słaby.

W grze mieszanej finał wygrała para Volkmer-Jacobsenowa, Baworowski po dwugodzinnej niesłychanie emocjonującej walce z parą Johnowa, Wittman. Para Volkmer-Jacobsenowa Baworowski wygrała 6:8, 7:5, 6:2.

W finale gry juniorów mistrz Polski w tej konkurencji Wł. Skonecki pokonał swego brata H. Skoneckiego 6:3, 6:2.

Po zakończeniu gier rozdania nagród dokonał p. Karol Steinert, a wręczała je p. Kuncowa

HELENA WILLS MOODY w POLSCE

Znakomita tenisistka amerykańska ma grać w lipcu w Warszawie

Warszawa, 26 czerwca.

PZLT prowadzi usilne pertraktacje ze znakomitą tenisistką amerykańską Hellen Wills, Moody, aby przybyła do Warszawy po ukończeniu turnieju tenisowego w Wimbledonie.

PZLT proponuje słynnej Amerykance termin 10 lipca, przy czym doszłoby DO NIEZWYKLE ATRAKCYJNEGO SPOTKANIA MIĘDZY MOODY A JĘDRZEJOWSKĄ.

Spotkanie to odbyłoby się w ramach meczu o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy zespołami warszawskiej Legii i Lwowskiego LTK.

W Warszawie z niecierpliwością oczekiwana jest odpowiedź Amerykanki, bowiem ewentualny jej start byłby bezsprzecznie NAJWIĘKSZĄ ATRAKCJĄ SEZONU TENISOWEGO W POLSCE.

Fantastyczny „rekord" Kusocińskiego

Okazało się, że przebiegł on... o jedno okrążenie zamało

Warszawa, 26 czerwca.

W Warszawie padł wczoraj „rekord światowy" na pięć kilometrów „ustanowiony" przez Kusocińskiego.

Janusz Kusociński, chcąc sprawdzić swą obecną formę startował w tajemnicy przed szerszym ogółem na mistrzostwach lekkoatletycznych głuchoniemych.

Gdy ukończył on bieg na 5 klm., przerywając taśmę, stwierdzono na sztoperach znakomity czas 13.55, będący nowym fantastycznym rekordem świata.

Wkrótce jednak nastąpiło przykre rozczarowanie, gdyż okazało się, że w tym rekordowym czasie „Kusy" przebiegł trasę o jedno okrążenie za mało. Gdyby doliczyć przeciętną za jedno okrążenie czas na 5 klm. wynosić będzie ponad 15 minut.

Jak więc widać z tego „Kusy" nie jest obecnie w rekordowej formie.

Union-Touring w Piotrkowie zwyciężył tamtejszą Concordię

Mistrz Piotrkowa — Concordia przed przystąpieniem do rozgrywek o awans do łódzkiej klasy A stoczył spotkanie towarzyskie z mistrzowskim zespołem okręgu łódzkiego Union-Touringiem, który potraktował mecz ten również jako ostatnią próbę sił przed walkami o awans do ligi.

Łodzianie zaprezentowali się bardzo dobrze i mając przez cały czas spotkania znacznie więcej z gry wygrali w stosunku 5:4 (4:0). Ostateczny wynik meczu nie odpowiada jednak przebiegowi spotkania, bowiem łodzianie powinni wygrać w znacznie wyższym stosunku. W dwuch wypadkach orzeczenia sędziowskie przyznające bramki piotrkowianom były krzywdzącą dla gości.

Do przerwy zdobywa UT. cztery bramki ze strzałów Świętosławskiego, Seidla, Królasika i znów Seidla.

Po przerwie Gorzko powiększa dorobek bramkowy łodzian, a cztery bramki dla piotrkowian zdobywają Król, Witek, Wąchala, jedna z zamieszania.

SZPADZIŚCI POLSCY W SOPOTACH

Kpt. Szempliński trzeci w turnieju indywidualnym

Sopoty, 26 czerwca.

W niedzielę w drugim dniu turnieju szermierczego Polska — Szwecja — Niemcy rozegrany został turniej indywidualny w szpadzie. Polacy wystąpili w składzie: Szempliński, Kantor, Banas.

Pierwsze miejsce zajął Szwed Wachmeister po dodatkowej rozgrywce z Niemcem Mierschem. Obaj mieli po sześć zwycięstw, ale w dodatkowej rozgrywce zwycięstwo odniósł Szwed, spychając Niemca na drugą pozycję. Trzecie miejsce zajął kpt. Szempliński, odnosząc ogółem pięć zwycięstw. 4) Kretschman (Niemcy) 5 zwycięstw. 5) Lerdon (Niemcy) 4 zwycięstwa, 6) Kantor (Polska — 3 zwycięstwa, 9) Banas (Polska 1 zwycięstwo.

Najlepszy z Polaków Szempliński wygrał z Kantorem i Banasiem, a poza tym pokonał trzech przeciwników zagranicznych.

Kantor, drugi z Polaków, pokonał również trzech przeciwników zagranicznych.

Banas przegrał ze wszystkimi przeciwnikami zagranicznymi, a wygrał niespodziewanie z Kantorem.

W drużynowej walce finałowej Niemcy pokonały niespodziewanie wicemistrza świata Szwecję 9:5.

Ostateczna kolejność turnieju zespołowego: 1) Niemcy, 2) Szwecja, 3) Polska.

Z Sopot trzej szermierze polscy udają się do Juraty, gdzie w ramach uroczystości Święta Morza rozegrają między sobą mały turniej indywidualny.

Trzy nowe rekordy okręgu

padły drugiego dnia mistrzostw lekkoatletycznych

Drugi dzień mistrzostw lekkoatletycznych okręgu łódzkiego przyniósł znacznie lepsze wyniki, aniżeli pierwszy. W konkurencjach męskich padły trzy nowe rekordy okręgowe, a mianowicie w biegach 110 mtr. i 400 mtr. płotki oraz w trójskoku. Poprzednie rekordy były stosunkowo słabe i wprost „prosiły się" o poprawienie. W obu biegach z płotkami „autorem" nowych rekordów był W. Maciaszczyk (Sokół), uzyskując na 110 mtr. płotki czas 16.9 sek i na 400 mtr. płotki 60.8 sek, zaś w trójskoku nowy rekordzista Anikiejew (Wima) osiągnął 13.12 mtr. Z lepszych wyników w klasie „A" należy jeszcze wymienić skok wdal Modzelewskiego (Wima) 6.74 m. i A. Bystrego (Zjedn.) 6.70 mtr. i skok wzwyż Szmytkego (K.E.) 1.72 mtr. Słabiej natomiast wypadły inne konkurencje, jak np. bieg 400 mtr.

W klasie „B" na uwagę zasługuje skok wzwyż, w którym aż trzech zawodników osiągnęło klasę „A", a Piaskowski z ŁKS-u skoczył 1.69 mtr.

W konkurencjach pań Wajsówna, nie mając groźniejszej rywalki, nie wysilała się zbytnio i zadowoliła się rzutem 40.65 mtr. w dysku i 10.73 mtr w kuli (przed tygodniem Wajsówna w kuli pobiła rekord Polski). Dobre wyniki w skoku wdal osiągnęły Kamińska 5.15 mtr. oraz Słomczewska 5.12 mtr. W klasie „B" dużym talentem zabłysnęła Mieczysławska z pabianickiego Sokoła, zwyciężczyni skoków wdal i wzwyż (4.73 mtr. i 1.40 mtr.).

W ogólnej punktacji męskiej klasy „A" najwięcej zdobył I.K.P. 17 pkt. przed ŁKS-em 16 pkt., Wimą 13 pkt., K.E. 11 pkt., Bronią (Radom) 7 pkt., Borutą i Sokołem (Łódź) po 6 pkt., K.P. Zjednoczone 4 pkt. i Makabi 3 pkt.; w klasie „A" kobiet lekkoatletki I.K.P. zajęły również pierwsze miejsce 34 pkt. przed Borutą 16 pkt., ŁKS-em i T.F.S.J. po 7 pkt., Sokołem (Pabj.) 4 pkt. i K.P. Zjednoczone 3 pkt.

W klasie „B" klasyfikacja zespołowa jest następująca: mężczyźni: 1) Broń (Radom) 17 pkt. przed Geyerem 15 pkt., I.K.P. 14 pkt., Ł.K.S. 13 pkt., Zjednoczone i K.E. 12 pkt., Boruta 11 pkt., Wima 10 pkt., Sokół (Łódź) 9 pkt., TFSJ 7 pkt., [illegible] 4 pkt. i Tur-Kartago 2 pkt. Kobiety: Zjednoczone 28 pkt., Sokół (Pabianice) 16 pkt., I.K.P. 12 pkt., Ł.K.S. 11 pkt., Wima 6 pkt., Sokół (Łódź) 2 pkt. i Tur-Kartago 1 pkt.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

110 MTR. PŁOTKI KLASY A PANÓW.
1) Maciaszczyk W. Sokół—Ł. os. 16.9 (nowy rekord okręgu). 2) Piechowski St. Kr. End. os 18.6

SKOK W DAL KLASY B — PAŃ.
1) Mieczysławska (Sokół—Pab.) 4.75, 2) Platzówna (Sok.—Łódź) 4.20.

110 MTR. PŁOTKI KLASY B.
1) Grobelny (IKP) — czas 18.2, 2) Krawczyk (WIMA) — 20.0.

BIEG 1.500 MTR. KLASY B.
1) Rajnes (Zjedn.) 4.28.2, 2) Szubert (Geyer) czas 4.34.4.

RZUT KULĄ KLASY A PAŃ.
1) Wajsówna (Boruta) — 10.73, 2) Kochówna (IKP) — 9.40

RZUT DYSKIEM KLASY B PAŃ
1) Przybylska (IKP) — 27.22, 2) Osendowska (Zjedn.) 25.54.

RZUT DYSKIEM KLASY A PAŃ.
1) Wajsówna (Boruta) 40.65, 2) Glażewska (IKP) 33.71

TRÓJSKOK KLASY A PANÓW.
1) Anikiejew (WIMA) — 13.12 (nowy rekord okręgu), 2) Hartman (Geyer) 12.82.

TRÓJSKOK KLASA B PANÓW.
1) Owczarek (Sok.—Łódź) 12.56, 2) Bystry (Zjedn.) — 11.75.

BIEG 10 KLM. KLASY B PANÓW.
1) Kubka (Kr. End.) — os. 39.28.4, 2) Jasiński (Broń) os. 41.39.2

PCHNIĘCIE KULĄ KLASY B PAŃ
1) Przybylska (IKP) 8.47, 2) Pietruszkówna (WIMA) 8.28.

BIEG 400 MTR. KLASY A PANÓW.
1) Kucharski (IKP) 57.2, 2) Poliński (Boruta) 1:09.2

80 MTR. PŁOTKI KLASY A PAŃ
1) Patzówna E. (TFSJ) czas 14.7, 2) Wajsówna Jad. (Boruta), czas 14.9, 3) Janicka Leok. (IKP) czas 16

SKOK W WYŻ KLASY B PAŃ
1) Mieczysławska (Sok. Pab.) 1.40, 2) Grzelakówna Ir. (Zjedn.) 1.15.

RZUT KULĄ KLASY A PANÓW.
1) Hartman (Geyer) 12.9, 2) Jaworski (Broń) — 11.29.

200 MTR. KLASY A PAŃ
1) Glażewska Jadw. (IKP) czas 29, 2) Majchrzakówna Wal. (IKP) czas 29.4.

SKOK W DAL KLASY A PANÓW
1) Mozelewski (WIMA) 6.74, 2) Bystry Apol. (Zjedn.) — 6.70.

400 MTR. KLASY A PANÓW.
1) Maciaszczyk Wit. (Sok.—Ł.) cz. 1:00.8 (nowy rekord okręgu), 2) Bystry Zbig. (IKP.) czas 1:08.2.

200 MTR. KLASY A PANÓW
1) Poliński M. (Boruta) 23.6, 2) Krueger Ad. (Un. Tur.) — 23.7.

200 MTR. KL. B PANÓW
1) Kubicki Ant. (Boruta) — 24, 2) Sielski M. (Broń—R.) — 24.5.

800 MTR. KLASY A PAŃ
1) Wójcikówna M. (Zjedn.) czas 2:48, 2) Noskiewiczowa H. (ŁKS) cz. 3:09.4.

800 MTR. KL. B. PAŃ
1) Doliniak Cz. (Zjedn.) cz. 2:53.9, 2) Kowalska Z. (ŁKS.) cz. 3:01.1.

400 MTR. KLASY B PANÓW
1) Kroeninng (IKP) 55.6, 2) Goelkopf St. — (Tur.-Cart.) — 57.4.

SKOK WZWYŻ KLASY A PANÓW.
1) Szmytke Cs. (Kr. End.) 1.72, 2) Bystry Apo. (Zjedn.) 1.65.

BIEG 4x200 KLASY B PAŃ
1) KP Zjednoczone czas 2:11.6, 2) ŁKS — czas 2:18.2.

BIEG SZTAFETOWY 4x400 KL. A PANÓW
1) ŁKS — czas 3:48.5, 2) IKP czas — 4:13.6

BIEG SZTAFETOWY 4x400 KL. B. PANÓW
1) Geyer I. czas 3:48.4, 2) Zjednocz. — 3:49.9

SKOK W DAL KLASY A PAŃ
1) Kamińska Al. (IKP) — 5.15.2) Słomczewska H. (IKP) 5.12.

400 MTR. PRZEZ PŁOTKI KLASY B PANÓW
1) Grobelny J. (IKP) cz. 1:02, 2) Bystry L. (Zjedn.) cz. 1:03.4.

SKOK W WYŻ KLASY B PANÓW
1) Piaskowski Eugen. (ŁKS) 1.69, 2) Nitsche Al. Mr. i Bad. 1.65.

P. Rybarczyk we władzach FIBY

Doniosłe uchwały międzynarodowej federacji pięściarskiej

Berlin, 26 czerwca.

W Berlinie obradował kongres FIBY, na którym Polskę reprezentował prezes Polskiego Związku Bokserskiego mjr. dr. Mirzyński i wiceprezes tegoż związku p. Rybarczyk. W zebraniu brali udział przedstawiciele wszystkich państw europejskich, należących do federacji a poza tym przedstawiciele Japonii, Cejlonu, Indji oraz Stanów Zjednoczonych.

W czasie obrad, trwających dwa dni uzgodniono i ustalono jednakowe punktowanie na całym świecie. Zarówno ustalono co się punktuje i wiele się punktuje. W szczególności zaś postanowiono punktować za cios trafny 1 pkt. pójście na deski dla przeciwnika 2 punkty, ostrzeżenie 3 punkty pomocnicze dla przeciwnika, 2 udane uniki 1 punkt. Na końcu walki zawodnik, który wykazał lepszy styl, lepszą skuteczność ciosów i ich czystość może mieć doliczone 1 do 2 punktów.

Kongres uchwalił, że gdy walka zostaje przerwana spowodu kontuzji doznanej przez jednego z zawodników, kontuzjowany nie będzie więcej uznawany za pokonanego. O wyniku walki decydować będzie stan punktowy, w chwili jej przerwania przez lekarza względnie sędziego spotkania.

Poza tym powzięto rewelacyjną uchwałę, ustanawiającą komisję odwoławczą w sprawach orzeczeń sędziowskich. Komisja ta będzie miała prawo, w razie niezgodności orzeczenia sędziowskiego, wyeliminować z dalszych walk zawodnika zwycięskiego a pozostawić w turnieju zawodnika pokonanego. Sam wynik walki ogłoszony przez sędziego pozostanie jednak bez zmiany. Komisja taka urzędować już będzie na najbliższych zawodach o mistrzostwo Europy jak też na Olimpiadzie. Państwa, które zechcą mogą wprowadzić podobne komisje w swych związkach.

Postanowiono utworzyć listę sędziów międzynarodowych, przy czym poszczególne związki mają podać listę kandydatów z zaznaczeniem jakie zawody międzynarodowe czy międzypaństwowe prowadzi dany sędzia.

Wreszcie odbyły się wybory uzupełniające do FIBY, z uwagi na ustąpienie członka Executive Comitee, Szwajcara Rammella. Jednogłośnie członkiem komitetu wybrany został Polak wiceprezes PZB. p. Rybarczyk z Poznania. W ten sposób Polska poraz pierwszy uzyskała reprezentację we władzach FIBY.

Równocześnie obradował w Berlinie kongres sędziów, na którym Polska reprezentowana jest przez czterech sędziów z przewodniczącym wydziału spraw sędziowskich PZB. p. Bielewiczem na czele. Na kongresie odbyły się referaty i ćwiczenia praktyczne. Demonstrowano różne ciosy i odbywały się ćwiczenia punktowania, które miały wykazać sprawność poszczególnych sędziów.

KPW mistrzem Polski w szczypiorniaku

ŁKS zremisował niespodziewanie z zespołem poznańskim

KRAKÓW, 26 czerwca.

Mistrzowski zespół Łodzi w szczypiorniaku — ŁKS. nie spisał się zbyt dobrze na mistrzostwach Polski w Krakowie. Łodzianie zajęli czwarte miejsce, będąc też najsłabszym zespołem turnieju.

Doznali oni porażki w spotkaniach z Cracovią i warszawskim AZS-em, a jedynie w ostatnim dniu zawodów zremisowali niespodziewanie z mistrzem Polski KPW., demonstrując bardzo ładną grę. Mecz zakończył się wynikiem 8:8. Poznańczycy prowadzili w drugiej połowie już 7:4, ale ŁKS. wykorzystał zmęczenie ich turniejem i zdołał wyrównć.

Ostatni mecz turnieju AKS. Warszawa — Cracovia zdecydował o tytule wicemistrza. AKS na mokrym wskutek ulewy terenie przeważał nieznacznie. Cracovia wystąpiła w osłabionym składzie. Zwyciężył AKS. 4:2 (2:1).

Końcowa tabela punktacyjna mistrzostw Polski przedstawia się następująco:

1) KPW. (Poznań,
2) AKS. (Warszawa),
3) Cracovia
4) ŁKS.

Dziś start wyścigu do Morza

Z Łodzi uczestniczyć będzie w imprezie 8 zawodników

WARSZAWA, 26 czerwca.

Dziś rozpoczyna się w Warszawie doroczny wyścig kolarski do Morza imienia Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Wyścig podzielony jest na sześć etapów i zakończony zostanie w dniu 3 lipca. Pierwszy etap na trasie Warszawa-Grudziądz odbędzie się dzisiaj. Rozkład dalszych jest następujący: 28 — Grudziądz — Gdynia, 29 — odpoczynek w Gdyni, 30 — Gdynia — Chojnice, 1 lipca — Chojnice — Poznań, 2 — Poznań — Kutno, 3 — Kutno — Warszawa.

W wyścigu uczestniczyć będzie przeszło czterdziestu kolarzy, zabraknie jednak na starcie szeregu najlepszych zawodników z Napierałą i Michalakiem na czele.

Niezbyt licznie reprezentowana będzie też prowincja, przy czym jednak wyjątek stanowi tu Łódź, która zgłosiła do wyścigu ośmiu kolarzy. Z Łodzi startować mają: Jaskulski, Leskiewicz, Kolski, Błaszczyński, Derwisiński, Kunczak, Stolarczyk i Maciołek.



Dwa zwycięstwa łodzianki Banaszewskiej

na zawodach pływackich w Katowicach

Katowice, 26 czerwca.

W Katowicach odbywa się, jak wiadomo, obóz pływacki pod kierownictwem trenera amerykańskiego Steepa, w którym uczestniczą zawodnicy z całej Polski. Z okazji tego obozu zorganizował okręg śląski zawody pływackie, z których we wszystkich konkurencjach, za wyjątkiem tylko dwuch, zwycięsko wyszli zawodnicy śląscy.

Bieg na 50 mtr. stylem grzbietowym pań wygrała łodzianka Banaszewska w czasie 43.4 przed Fonfarówną (EKS) 43.8, która też ukończyła jako pierwsza bieg na 100 mtr. st. grzbietowym w czasie 1.36.4 przed Fonfarówną 1.41.2.

W pozostałych konkurencjach uzyskano wyniki następujące:

50 m. dowolnym — Jędrysik (GISZ) 29 sek.
50 mtr. grzbietowym — Machowski (Dąb)— 36 sek.
100 mtr. klasycznym — Jarecki (Dąb) 1.23.8 min.
50 dow. pań — Dawidowiczówna (Bielsko)— 35.2 sek.
100 klasycznym pań — Bollówna (EKS) — 1:39.4 min.
100 dowolnym — Jędrysik 1:05. min.
100 grzbiet. — Maćkowski (Dąb) 1:23.5 min.
200 klas. Jarecki (Dąb) 3:08 min.
100 dow. pań Dawidowicz 1:18.8 min.
200 klas. pań — Bollówna 2:32.8 min.
200 m. dowolnym — Jędryk 2:31 min.

Giszowiec traci punkt

w meczu z Hakoachem o mistrzostwo ligi waterpolowej

Katowice, 26 czerwca.

Na terenie śląskim zostały rozegrane 3 mecze o mistrzostwo ligi waterpolowej

W Bielsku miejscowy Hakoah ulegl dotychczasowemu mistrzowi Polski, EKS z Katowic w stosunku 9:2 (3:1). Bramki dla zwycięzców uzyskali: Jankowski i Szwarc po 3, Rotter — 2 i Rusin 1. Dla pokonanych Steuer i Wiener I.

Sędziował p. Przybyła.

W niedzielę Hakoah zmierzył się z leaderem ligi TPGN Giszowiec. Mecz po bardzo emocjonującej grze zakończył się wynikiem bezbramkowym.

Sędziował p. Przybyła.

W Katowicach EKS spotkał się z KSZO Ostrowiec, wygrywając w stosunku 3:0 (1:0). Bramki uzyskali Jankowski — 2.1 Rotter.

Kto zaawansuje

do łódzkiej klasy A?

Mecze międzygrupowe o wejście do łódzkiej klasy „A" rozpoczną się w nadchodzącą niedzielę, 3-go lipca. Mistrzem klasy „B" w grupie łódzkiej został K.P. Zjednoczone, w grupie pabianickiej mistrzostwo zdobył Kruszeender, w grupie piotrkowskiej Concordia, a grupie kaliskiej K.K.S.

Wydział Gier i Dyscypliny Ł.Z.O.P.N. rozlosowała pierwsze mecze: K.P. Zjednoczone wyjedzie do Piotrkowa na mecz z Concordią, zaś mistrz grupy kaliskiej grać będzie w Pabianicach z K.E.. Rozgrywki potrwają do 7-go sierpnia.

Tenisiści warszawscy

gośćmi Makabi

W nadchodzącą środę odbędą się na kortach Makabi (Sterlinga 2), zawody towarzyskie pomiędzy Makabi a stołeczną drużyną W.K.S. 1922. Zawody rozpoczną się o godz. 10-ej rano i trwać będą do zmroku.

Ogółem rozegranych zostanie 7 gier pojedyńczych panów, 1 gra pojedyńcza pań, 3 gry podwójne panów i 1 gra mieszana.

Zawody zapowiadają się interesująco.

Zakończenie biegu

dokoła Niemiec

BERLIN, 26 czerwca.

W sobotę zakończony został międzynarodowy bieg kolarski „Dokoła Niemiec", rozegrany na 15 etapach o łącznym dystansie 3.777 klm.

Ostatni etap odbył się w sobotę na trasie Rostock—Berlin, dystans 235.7 klm. W etapie tym zwyciężył Niemiec Puetzfeld w czasie 7:30:59 godz. przed — 2) Nnbenhauer (Niemcy)

W łącznej klasyfikacji wszystkich etapów zwycięstwo w biegu dokoła Niemiec uzyskał Herman Schild (Niemcy) w łącznym czasie 110,28,19 godz. przed Belgiem Bonduel 111.07,22 godz. Trzecie miejsce zajął Thierbach (Niemcy) 4) Wecke Ling (Niemcy), 5) Bautz (Niemcy), 6) Petersen (Dania).

Wójt mistrzem klubów „dzikich"

W dniu wczorajszym odbył się ze startem i metą w Rzgowie wyścig kolarski na dystansie 100 kilometrów o nagrodę dla najlepszego kolarza klubów niezrzeszonych, zorganizowany przez Towarzystwo Cyklistów „Rekord".

W biegu startowało 9 kolarzy, wyścig ukończyło ośmiu. Zwyciężył Wójt Mieczysław (Wima) w czasie 3 godz. 3 min. 13 sek. przed Rykhajzem (Wima) 3.07.10, Foglem (Wima) 3.09,12, Garnem (Rekord) 3.13.06, Rothem (Majstr. i Rob.) i Caftem (Olimpia).

Ostatnia ósemka

w turnieju wimbledońskim

Londyn, 26 czerwca.

Do ćwierćfinałowych rozgrywek o mistrzostwo świata w Wimbledonie zakwalifikowali się: Austin (Anglia), Henkel (Niemcy), Puncec (Jugosławia), Hecht (Czechosłowacja), Ellmer (Szwajcaria), Budge (Ameryka), Cejnar (Czechosłowacja), Mc. Phail (Anglia).

W ćwierćfianałach walczyć będą następujące pary: Austin — Ellmer, Henkel — Hecht, Puncec — Mc. Phail i Budge — Cejnar.

Wyścig wioślarski na Dunaju

dla uczczenia zwycięstwa Sobieskiego pod Parkanami

BUDAPESZT, 26 czerwca.

W niedzielę odbył się na Dunaju doroczny wyścig wioślarski na trasie Ostrzyhom—Budapeszt (na dystansie 72 klm.), organizowany rok rocznie przez stowarzyszenie przyjaciół Polski w Budapeszcie dla uczczenia zwycięstwa Sobieskiego pod Parkanami.

Do zawodów stanęło 15 osad (dwójki ze sternikami). Pierwsze miejsce zajęła osada Hankol, Geza i Veszely.

Przed zawodami złożono wieniec pod pomnikiem Sobieskiego w Ostrzyhomiu, przy czym przemówienia okolicznościowe wygłosili prezes stowarzyszenia polsko - węgierskiego i burmistrz miasta Ostrzyhomia. Obecny był konsul R. P. Namysłowski oraz przedstawiciele miejscowych władz państwowych i kościelnych.

Na mecie w Budapeszcie na przystrojonej flagami polskimi i węgierskimi, przystani zebrali się konsul R. P. Namysłowski z pracownikami poselstwa i konsulatu, przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych i komunalnych oraz liczna publiczność. Rozdania nagród dokonał konsul Namysłowski, wręczając zwycięzcom puchar ufundowany przez Rząd Polski, oraz puchar konsula R. P. w Budapeszcie i nagrody węgierskiego ministra obrony narodowej, miast Budapesztu i Ostrzyhomia, węgierskiego związku wioślarskiego, miejskiego urzędu turystycznego w Budapeszcie itd.

Belgrad i Kapsztadt chcą organizować

igrzyska olimpijskie w 1948 roku

Londyn, 26 czerwca.

Donosiliśmy niedawno, że stolica Jugosławii przystąpiła niedawno do rozbudowy na wielką skalę swoich urządzeń sportowych i zamierza wkrótce zgłosić swą kandydaturę na organizatora igrzysk olimpijskich.

Obecnie podobne informacje nadchodzą z Kapsztadtu. Magistrat tego miasta rozpoczął budowę wielkiego stadionu lekkoatletycznego i piłkarskiego, reprezentacyjnej pływalni itd. w tej nadziei, że w niedalekiej przyszłości mogą być rozegrane w tym mieście igrzyska olimpijskie.

Zabiegi obu miast mogą wchodzić w grę najwcześniej odnośnie roku 1948. Jak wiadomo, o zorganizowanie igrzysk olimpijskich w r. 1944 zabiegają: Ateny, Budapeszt, Helsingfors, Lozanna i Londyn.

Tokio, 26 czerwca.

Japoński komitet organizacyjny zimowych igrzysk olimpijskich w Saporo w r. 1940 otrzymał od rządu japońskiego sumę półtora miliona yen na budowę niezbędnych urządzeń sportowych. M. in. z sumy tej wybudowane będą tory łyżwiarskie, hokejowe oraz skocznia narciarska.

Reprezentacja Polski w szczypiorniaku

uczestniczyć będzie w mistrzostwach świata w Niemczech

Kraków, 26 czerwca.

Wiceprezes Polsk. Zw. Piłki Ręcznej p. Nowak ustalił następujący skład ekspedycji polskiej w szczypiorniaku na mistrzostwa świata, które się odbędą w lipcu w Niemczech.

Bramka: Ziaja, rez. Sorembik (obaj Śląsk).

Obrona: Resich, Pluciński (Kraków), rez. Kasprzak (Poznań).

Pomoc: Patrzykąt, Łój (Poznań), Dierich (Śląsk), rez. Lubowiecki (Kraków).

Atak: Klukowski (Śląsk), Grubert (Łódź), Grzechowiak (Poznań), Puechulla (Śląsk), Ogrodziński (Kraków), rez. Lazar i Konieczko (Śląsk).

W dniach 28, 29 i 30 b. m. wszyscy wymienieni zawodnicy w liczbie 16-tu zostaną w Katowicach na obozie treningowym.

W dniach 29 i 30 b. m. drużyna polska rozegra 2 mecze treningowe z reprezentacją Wrocławia w Katowicach.

Dnia 5-go lipca ekspedycja polska wyjedzie do miejscowości Weisserfels pod Lipskiem. — W miejscowości tej dnia 7-go lipca Polska rozegra pierwszy mecz o mistrzostwo z drużyną Szwajcarji.

Dnia 8-go lipca Polacy bez względu na wynik meczu ze Szwajcarią grać będą w Berlinie o dalsze miejsce w mistrzostwach świata.

Do ostatecznego ukończenia mistrzostw piłkarskich łódzkiej klasy „A" pozostały dwie dogrywki: 12-minutowa Burza - Sokół (Zgierz) i 51-minutowa Ł.T.S.G. — S.K.S.

Dogrywka pierwszego meczu Burza-Sokół (Zgierz) w Pabianicach nie odbyła się, gdyż drużyna zgierska zrezygnowała z niej i Burzy zostało przyznane zwycięstwo walkowerem 3:0.

Dogrywka meczu Ł.T.S.G. — S.K.S. odbyła się w dniu wczorajszym na boisku W.K.S. Dogrywka zakończyła się bezbramkowo 0:0, a ponieważ mecz został przerwany również przy stanie bezbramkowym, ostateczny wynik brzmi 0:0.

Wyniki naszych przeciwników

Przed meczem lekkoatletycznym Polska—Niemcy

W związku ze zbliżającym sie terminem meczu międzypaństwowego lekkoatletycznego Polska — Niemcy 9—10 lipca w Królewcu, podajemy listę najlepszych tegorocznych wyników lekkoatletów niemieckich.

100 mtr Kersch, Hornberger i Brochmeyer po 10,6; 200 mtr: Kreher i Harbig po 21,8, Huth 21,9; 800 mtr: Linnhof 47,3, Rinek 48.7, Harbig i Robens po 49; 800 mtr: Harrig 1:523, Brandscheid 1:53-4, Eichberger 1:54.4, Bottcher 1:54.6; 1500 mtr Stadler 3.56-2, Mehlhose 3.57.6, Eberhardt 3:59; 5 km Syring 14:49-6, Raff 14:57.2, Eberlein 15.00.2, 10 km — Syring 31:36.6, Berg 32:10, Muschik 32:11-2; 110 m płotki — Kumpman 14.9, Boschensznik, Bucz, Pollmans po 152; 400 m płotki — Schelce 54.6, Hoelling 54.8, Kliks i Stoeckle po 54.9; skok w dal — Long 731, Leichum 727, Teicher 709: skok w wyż: Weinkotz, Martens po 195, Haag 194. Gehmert 190; skok o tyczce — Sutter 400. Muller 395, Hauzwickel i Prosch po 390; trójskok — Kotraschek 14,92, Drechsel 14.32, Kegel 14.28; kula: Lampert 15-98, Woelke 15.60. Stoeck 15-59; dysk — Schoeder 49.32, Lampert 48.77. Fritsch 46-15; oszczep — Stoeck 69.36. Buesse 666.51, Beder 65.80; młot — Blask 56.30. Hein 55.12, Keufner 54-23, Lutz 54.20, Storch 53.07.

Niemcy oceniają siłę

lekkoatletów polskich

Niemiecko biuro prasowe podaje skład reprezentacji lekkoatletycznej Polski na mecz z Niemcami w Królewcu w dniach 9 i 10 lipca br.

Podając wiadomość powyższą, komunikat zaopatruje ją w następujący komentarz:

„Z małymi wyjątkami Polska wystąpi w tym samym składzie, który niedawno nadspodziewanie wysoko pokonał w Warszawie drużynę Francji. Najlepszymi zawodnikami polskimi w drużynie reprezentacyjnej będą: Zasłona, Gąssowski, Kucharski, Staniszewski, Soldan, Bracia Hoffman, Sznajder, Gierutto, Fiedoruk i Węglarczyk".

Bankructwo domów towarowych w Paryżu

Obecnie będą one czynne 6 dni w tygodniu

Paryż, 26 czerwca.

(PAT) Pod wpływem wymogów rzeczywistości rząd premiera Daladier stopniowo przystosowuje 40-godzinny tydzień pracy do sytuacji gospodarczej i do wymagań produkcji. Drogą zwykłego zarządzenia ministra pracy zlikwidowany został do przyszłego tygodnia 2-dniowy odpoczynek w handlu.

Jak wiadomo, na skutek dotychczasowej praktyki stosowanie 40-godzinnego tygodnia pracy, jakie utarło się od czasu pierwszego gabinetu Bluma wielkie magazyny paryskie oraz sklepy zatrudniające poza pracodawcą liczny personel były nieczynne dwa dni w tygodniu, albo w sobotę i niedzielę, albo w niedzielę i poniedziałek.

Ten stan rzeczy doprowadził do fatalnych rezultatów. Dziewięć wielkich domów handlowych w Paryżu między inn. słynny magazyn La Fayette i Samaritaine ogłosiły bankructwo. Również 18 tysięcy różnego rodzaju sklepów stanęło z tych samych powodów przed groźbą likwidacji. Zwykłe zarządzenie ministra pracy Daladier'a likwiduje wolne poniedziałki lub soboty w handlu i wprowadza stosowanie 40-godzinnego tygodnia pracy drogą zatrudniania personelu na zmianę, z tym, aby magazyny były czynne przez 6 dni w tygodniu. Zarządzenie to stosować się ma do wszystkich miast francuskich, liczących ponad 10 tysięcy mieszkańców.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"

w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

Konto rozrachunkowe Łódź I. konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrolog: — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.